

Wszystkie czołowe firmy radiowe sprzedają już na dogodny raty odbiorniki

stereofoniczne Philips Super 456

Pełna tabela wygranych loterii państwowej na str. 9-ej

Nr. 260 Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Wtorek, 22 września 1936 r.

Rok VIII

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-60. Telef. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 66.155

Haile Selassie w Genewie

Negus bronić chce przed ligą narodów praw swej ojczyzny

Specjalna komisja bada pełnomocnictwa delegacji Abisynii

GENEWA, 21. 9. (Tel. wł.) 17-te zgromadzenie ligi narodów otwarto dziś w atmosferze powszechnego przygnębienia i niepokoju. Na wszystkich obecnych w Genewie ciąży świadomość postępującego rozkładu ligi narodów i jej bezsilności wobec coraz liczniej i coraz szybciej powstających ognisk niepokoju nie tylko w Europie, ale bodaj w całym świecie.

Tymczasem liga narodów zajęć się musi przede wszystkim zamknięciem jednego z najbardziej ulesławnych rozdziałów swej historii, a mianowicie tego, który obejmuje konflikt prawny i zbrojny włosko - abisyński.

Dla świata zagadnienie włosko-abisyńskie przestało już istnieć, ale dla ligi narodów istnieje jeszcze ciągle, musi istnieć choćby pod postacią delegacji Abisynii, którzy dziś, na inauguracyjnym posiedzeniu zgromadzenia zasiedli na sali obrad, uważając, że mają słusze po temu prawo, skoro Abisynia — nie istniejąca już na mapie świata — figuruje ciągle jeszcze na liście członków ligi narodów.

Bodaj wyraziściej jeszcze istnieje zagadnienie włosko - abisyńskie dla ligi narodów w postaci pustych foteli delegacji włoskiej na sali obrad zgromadzenia.

Sposób pozbycia się delegacji Abisynii był bodaj jedynym tematem z kalkulowanych rozmów, toczonych w ciągu ubiegłych trzech dni w hotelach genewskich.

Zgodzono się, że jedynym sposobem jest zdyskwalifikowanie pełnomocnictw tej delegacji przez komisję weryfikacyjną, jednak nie wszyscy gotowi byli brać udział w tej bolesnej i nie bardzo czystej operacji. Po bezskutecznych rokowaniach uznano za niemożliwe utworzenie takiej komisji weryfikacyjnej, która by jednogłośnie orzekła, że pełnomocnictwa wysłanników negusa są nieważne i wobec tego — dzisiaj rano po otwarciu zgromadzenia i po banalnej mowie inauguracyjnej — zaproponował tymczasowy przewodniczący zgromadzenia, min. Rivas Vicuhna, wybranie 9-cio osobowej komisji weryfikacyjnej, do której weszli tacy, którzy są za usunięciem abisyńczyków, jak i tacy, którzy sprzeciwiają się temu.

Komisja weryfikacyjna zaczęła swą pracę jeszcze w godzinach przedpołudniowych. Ostatnie słowo będzie należało do plenum zgromadzenia ligi. Jeżeli komisja weryfikacyjna mandaty abisyńskie unieważni i zgromadzenie tę uchwałę przynajmniej większością głosów zatwierdzi — wówczas wygnanie Abisynii z ligi stanie się faktem dokonanym i delegacja włoska będzie mogła przybyć do Genewy

LONDYN, 21. 9. (PAT). Negus opuścił Londyn na specjalnie wynajętym samolocie w towarzystwie 6 osób. W chwili startu wsiadł do samolotu 7-my niebezpieczny, przypuszczalnie angielski. Poselstwo abisyńskie w Londynie odmówiło wszelkich wyjaśnień w sprawie nagłego wyjazdu negusa do Genewy oświadczając jedynie, że przyczyny były nadzwyczaj doniosłe.

Jak donosi Reuter, Haile Selassie zamierzał pierwotnie wyjechać do Genewy koleją dzisiaj wieczorem. Na zmianę tej decyzji wpłynęły rzekomo wiadomości, otrzymane z Genewy.

GENEWA, 21. 9. (PAT). Dziś przybył tu samolotem negus Haile Selassie powitany na lotnisku przez członków delegacji abisyńskiej. Wraz z negusem przybyli do Genewy ras Kassa i syn negusa książę Harraru. Negus wraz z towarzyszącymi mu osobami zamieszkał w hotelu „Beau Rivage“.

Ciemne chmury na horyzoncie

w chwili otwarcia 17-go zgromadzenia ligi

GENEWA, 21 września. (Pat) Dziś o godz. 11-ej przewodniczący rady ligi p. Rivas Vicuhna (Chili) dokonał otwarcia 17-go zgromadzenia ligi narodów, wygłaszając przemówienie, w którym podkreślił konieczność nadania lidze narodów charakteru uniwersalnego i pozyskania dla niej współpracy wszystkich państw.

Od czasu powstania ligi narodów nie było tak wielu ciemnych chmur na horyzoncie, a sumienia ludzkie nie były tak zdeorientowane, jak obecnie.

Mowę swą zakończył p. Rivas Vicuhna wyrażeniem nadziei, iż nad światem zapanuje nareszcie idea pokoju.

Bezpośrednio po przemówieniu otwarcia, p. Rivas Vicuhna zaproponował wybór komisji weryfikacyjnej w następującym składzie: Tudela y Varela (Peru), Oden (W. Brytania), Delbos

(Francja), Litwinow (ZSRR), Limburg (Holandia), Osuski (Czechosłowacja), Politis (Grecja), Jordan (N. Zelandia), Aras (Turcja).

Wniosek przewodniczącego poddany został pod tajne głosowanie

Na 52 państwa głosujące odano 1 białą kartkę. Reszta głosów padła na wyżej wymienionych.

GENEWA, 21 września. (Pat) Tutejsze koła angielskie informują, że komisja weryfikacyjna, która zebrała się wczesnym przedpołudniem, postanowiła przedstawić zgromadzeniu ligi narodów dwa raporty: 1) dotyczący delegacji, których pełnomocnictwa nie budzą żadnych wątpliwości, 2) dotyczący delegacji abisyńskiej.

Raport pierwszy jest już gotowy, natomiast prace nad raportem drugim, dotyczącym de-

legacji abisyńskiej, zostały odroczone do jutra.

Przewiduje się możliwość powołania specjalnego podkomitego ekspertów dla tej sprawy.

Na posiedzeniu popołudniowym zgromadzenia ligi narodów przyjęto raport komisji weryfikacyjnej, dotyczący pełnomocnictw wszystkich delegacji z wyjątkiem delegacji abisyńskiej, której pełnomocnictwa będą przedmiotem specjalnych badań komisji weryfikacyjnej. Następnie zgromadzenie przystąpiło do wyboru swego przewodniczącego, którym został p. Saavadra Lamas, minister spraw zagr. Argentyny.

Delegacja abisyńska, która była obecna na zgromadzeniu ligi narodów, nie brała udziału w głosowaniu, ponieważ mandat jej stoi pod znakiem zapytania.

Następne posiedzenie wyznaczono na jutro.

Hr. Ciano na czele delegacji włoskiej

RZYM, 21. 9. (PAT). Dotychczas nie zapadła decyzja co do wyjazdu delegacji włoskiej na zgromadzenie ligi. Wobec jednak pozytywnego dla Włoch rozwoju wypadków na terenie Genewy, delegacja włoska z bar. Aloisim na czele zamierza ewentualnie w ciągu dnia jutrzejszego wyjechać do Genewy. Jak twierdzą, w czasie obrad, być może do Genewy hr. Ciano, minister spraw zagr. Włoch, który w tym wypadku objąłby przewodnictwo delegacji swego kraju.

Atmosfera strachu i niepokoju

GENEWA, 21. 9. (Tel. wł.) — Tegoroczny wrześniowy zjazd w Genewie wypadł bardzo licznie. Nie mniej, niż 27-miu ministrów spraw zagranicznych, między nimi wielu premierów, figuruje na oficjalnej liście delegatów na 17 zgromadzenie ligi narodów.

Pod względem liczbowym więc i personalnym zjazd tegoroczny nie ustępuje zjazdowi, odbywanym w najświetniejszych okresach ligi. Zjawisko bezsprzecznie osobliwe — bóg wie na porządku obrad zgromadzenia figurują sprawy na tyle ważne i istotne, aby usprawiedliwiały przybycie do Genewy tak szlachetnego zespółu polityków międzynarodowych.

Przyczyn tego zjazdu szukać należy jednak nie w porządku obrad zgromadzenia ligi. Tkwią one raczej w atmosferze ogólnej zaniepokojenia, w dezorganizacji współpracy międzynarodowej, w psychozie strachu, ogarniającej tak wiele narodów i rządów.

W tym stanie rzeczy oczywistym jest, że odpowiedzialni nie równicy polityki najróżniejszych, nieraz bardzo nawet od Europy odległych państw, odczuwają potrzebę wymiany zdań w szerszym gronie, poszukując możliwości znalezienia jakichś nowych dróg, prowadzących do bardziej dla świata spokojnej przyszłości.

Genewa — mimo niepowodzenia ligi narodów — pozostała jednak miejscem rendez-vous polityków i dyplomatów.

Znów zachwianie autorytetu

Możliwość odesłania sprawy abisyńskiej do Hagi

GENEWA, 21. 9. (PAT). Okoliczność, że komisja weryfikacyjna zgromadzenia ligi narodów nie załatwiła sprawy pełnomocnictw delegacji abisyńskiej, jak również pogłoski o możliwości odesłania tego zagadnienia do trybunału haskiego, wywołały ujemne wrażenie.

Wśród wielu delegacji na bieżące zgromadzenie ligi narodów panuje opinia, iż odroczenie decyzji w tej materii odbije się ujemnie na autorytecie ligi narodów oraz wpłynie w sposób paraliżujący na współpracę nad-

rozwiązaniem aktualnych i pilnych zagadnień międzynarodowych.

Przyjazd negusa — sensacją dnia

LONDYN, 21. 9. (PAT.) Reuter donosi z Genewy, iż wiadomość o przybyciu negusa wywołała wielką sensację.

Zwracają uwagę, że negus nie będzie mógł wystąpić na zgromadzeniu przed decyzją komisji weryfikacyjnej w sprawie pełnomocnictw delegacji abisyńskiej.

Szczególne zaniepokojenie daje się zauważyć w kołach delegacji francuskiej, której zdaniem odesłanie sprawy pełnomocnictw delegacji abisyńskiej do trybunału haskiego spowoduje wstrzymanie na dłuższy okres czasu współpracy Włoch z ligą narodów.

Równocześnie jednak zwraca tu uwagę, że odesłanie tej sprawy do trybunału haskiego wymagałoby jednomyślności zgromadzenia ligi narodów i dla tego taka ewentualność uchodzi za mało prawdopodobną.

Przemysł odwraca się od Hitlera

Kiedy przed miesiącem, w pamiętny czwartek, na giełdzie berlińskiej nastąpił krach papierów wartościowych, nie bardzo rozumieliśmy, co się stało. Przecież giełda w dzisiejszych warunkach, nawet w państwach demokratycznych, nie jest już bezstronnym barometrem życia gospodarczego, gdyż państwo posiada przemożny wpływ na tę instytucję i niejednako wprost dyktuje. Tylko laicy przykładają jakąś wagę do znaczenia giełdy. Ale wszyscy są zainteresowani w utrzymaniu tej iluzji oraz kursów giełdowych. Krach — to jednak do wód, że coś jest w nieporządku, że właściciele różnych obligacji nie mają do nich zaufania, że wietrzy się jakieś zmiany na gorsze.

Biorąc właśnie to wszystko pod uwagę, stwierdzić trzeba, iż krach na giełdzie berlińskiej był niespodzianką. Podkreślamy tu fakt samego krachu, ale nie jego przyczyny. Był on równoznaczny ze złamaniem dyscypliny żołnierskiej. I z tej racji przyczyny krachu zasługują na bliższe wyjaśnienie.

Dwa dni przed owym pamiętnym dniem dr. Schacht zaprosił do siebie najwybitniejszych przedstawicieli niemieckiego przemysłu i oświadczył im, że muszą dać mu do dyspozycji nowe środki finansowe.

Zadłużenie państwa wzrosło do 20 miliardów RM, jest więc równe wysokości wszystkich budżetów niemieckich. Plan zbrojeniowy — powiedział Schacht — musi być dalej kontynuowany, tym bardziej, że jest to jedyny sposób zatrudnienia bezrobotnych. Wiara w udział Niemiec w koniunkturze międzynarodowej nie sprawdziła się i, mimo, iż eksport niemiecki poprawił się, państwo nie posiada środków na dalsze prowadzenie zbrojeń, utrzymanie aparatu partyjnego i t. p. Min. Schacht zapowiedział wysokie obciążenie dochodów spółek akcyjnych, oraz jeszcze jedną pożyczkę wewnętrzną, gdyż innej rady nie ma.

Przemysłowcy zdębieli. Dr. Schacht chce działać antykapitalistycznie. Zaprotowali więc. Giełda dała wyraz ich zaniepokojeniu, równocześnie chcieli w ten sposób zahamować niewygodne dla siebie projekty rządowe.

Jak wiadomo, krach opanowano i nowe podatki wprowadzono, czym oczywiście przemysł nie uspokojono. W kołach tych wyczuwa się teraz duże niezadowolenie. Nie można posądzać przemysłowców niemieckich, że uchylają się od ponoszenia ciężarów na państwo. W ów czwartek jednak nastąpiło załamanie się ich nastawienia do Trzeciej Rzeszy, a może jesz-

cze nie załamanie, ale w każdym razie nastąpił silny wstrząs.

Najistotniejszą cechą systemu kapitalistycznego jest problem płac. W r. 1928 przemysł i finanse niemieckie zostały ostatecznie zrażone do ustroju demokratycznego i partii burżuazyjnych. Wówczas to przemysł niemiecki przegrał swoją wielką batalię o płace. Partie parlamentarne musiały poprzeć żądania robotników. W wyniku długotrwałych i ciągłych strejków nastąpiła podwyżka płac. Ostatnia przed falą bezrobocia, która niebawem nawiedziła Niemcy.

Leaderzy przemysłu doszli

wówczas do przekonania, że partie parlamentarne nie mogą im zapewnić rentowności przedsięwzięć, że ulegają naciskowi mas. Widzieli swoją przyszłość w czarnych barwach. Jeszcze jedna podwyżka płac, a nie opłaci się już trzymać tych „bud”. Trzeba więc znaleźć taki program polityczny, takie stronnictwo, które mogłoby wyrazić w tym do walki, które nie uznawałoby zasady płac, jako regulatora stosunków między kapitałem a pracą. Wówczas to już w umysłach odpowiedzialnych kierowników przemysłu i finansów niemieckich dojrzał plan zainteresowania się partią narodowo - socjali-

styczną. Wiemy, że plan ten został zrealizowany i w 1933 r. partia ta objęła władzę w Rzeszy.

Trzecia Rzesza przeprowadziła w szalonym niemal tempie gigantyczny plan dozbrojenia. Przemysł otrzymał olbrzymie zamówienia. Nie chciał sprzedać na eksport, gdyż ceny wewnętrzne były znacznie lepsze. Teraz państwo potrzebuje nowych środków. Zwróciło się więc do tych, którzy dzięki sztucznej koniunkturze mieli przez kilka lat duże zyski. Ale tu nastąpiło krótkie spięcie. Kapitalista wie, że musi płacić podatki, ale nie chce, aby jego dochody okładane specjalnym ha-

raczem. W zasadzie jest mu obojętne, czy rentowność jego zakładu spada z racji wysokich płac, czy nadzwyczajnych obciążeń na rzecz państwa.

Min. Schacht zapewnił swoich bliskich, że jest to posunięcie przejściowe, że jedynie dzięki tym nowym zarządzeniom można zapewnić pracę bezrobotnym, a więc utrzymać rząd. Przemysłowcy jednak nie podzielają wywodów swojego mentora zaufania. W r. 1928 zgłosili akces do narodowego socjalizmu, i teraz nie chcą, aby ich ruszano... Jest to problem bardzo ważny i stąd znaczenie słynnego już krachu giełdy berlińskiej jest większe, aniżeli się to nie jednemu wydaje.

Zast.

Znana SÓL MORSZYŃSKA jest także w sprzedaży w paczkach na jednorazowe użycie. Cena 15 groszy. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Czy Roosevelt jest komunistą? Amerykańska kampania wyborcza przy pomocy europejskich haseł

Waszyngton, połowa września. Walka wyborcza przed wyborami prezydenckimi znalazła się w punkcie szczytowym. Takby się zdawało, ale tak nie jest. Punkt szczytowy jeszcze nie został osiągnięty. Walka z dnia na dzień przyjmuje coraz ostrzejsze formy. Propaganda osiągnęła już dziś stan rekordowy, jakiego jeszcze nie widzieliśmy; wystąpienia prasowe są gwałtowniejsze, niż kiedykolwiek, a mówcy partyjni atakują się wzajemnie z temperamentem, który dotychczas określano w Ameryce, jako „europejski”. A finish jest jeszcze daleko, bo dzieli nas sześć tygodni od dnia wyborów.

Ze namietności tym razem zostały tak gwałtownie rozpetane i że ton jest tak ostry, tego nie można przypisywać jedynie „rozbudowaniu” aparatu propagandowego. Należy raczej stwierdzić, że Ameryka rozpaliła się. Chęć trzymania się z dala od europejskich konfliktów, jest koniec końców jedynie pobożnym życzeniem: Stany Zjednoczone nie mogą w praktyce przeprowadzić polityki „splendid isolation” w skali światowej, jak nie może tego dokonać Brytania w granicach systemu europejskiego. W rzeczywistości Stany Zjednoczone

DOKTOR
JÓZEF IMICH
POWRÓCIŁ
Moniuszki 1, tel. 209-97

stoją w obliczu całej masy problemów polityki zagranicznej, chociaż nie wszystkie związane są z Europą. Mamy więc tu stosunki z Ameryką południową, ustosunkowanie się do Meksyku, mamy tu różnorodne trudności z Japonią i tuzin innych zagadnień. Wszystko to nie da się odrzucić na bok, aczkolwiek przy kampanii wyborczej gdzie pozornie tylko o zagadnienia polityki wewnętrznej.

Obserwując z punktu widzenia psychologicznego, można zauważyć w linii obecnej kampanii wyborczej wprost klasyczny dowód tego, jak bardzo dotknięci są przeciętni Amerykanie (którzy, jak wiadomo, mało interesują się polityką) tymi wszystkimi problemami, które rozdzieliły obecną Europę. Ten podział upraszcza się w Europie hasłem: „Tu komunizm — tam faszizm”. Hasło to było dotychczas nieznanne w Ameryce, ale obecnie w czasie walki wyborczej wypłynęło ono nagle na powierzchnię i stawiane jest z coraz większą namietnością i ostrością.

Jest to dość dziwne, bowiem żaden rozsądny człowiek nie może twierdzić, aby któryś z głównych kandydatów, Roosevelt Landon, był komunistą, albo faszystą. Ale gdy w Europie stało się już zwyczajem, aby każdego człowieka, który reprezentuje idee postępowe, socjalnej, czy politycznej natury, nazywać socjalistą, komunistą, czy bolszewikiem, oraz by w równie prosty sposób określać zbiorowem mianem „faszystów” wszystkich ludzi, którzy reprezentują bardziej konserwatywny pogląd, to chyba nikogo nie będzie dziwił, że w St. Zjednoczonych zaczynają naśladować to nadzbyt wygodne załatwianie się z przeciwnikiem. Stąd też pochodzi, że Roosevelt, który niewątpliwie posiada śmiałe plany gospodarcze, nazywany jest przez swych przeciwników komunistą, na którego żaden przyzwoity obywatel nie powinien oddać swego głosu. Słynny Coughlin, który ma nadzieję przeprowadzenia swego własnego kandydata Lemkego, chociaż nie ma on żadnych szans powodzenia, wygłasza w całym kraju wstrząsające mowy i prorokuje, że jeśli Roosevelt będzie ponownie wybrany, Ameryka

najpóźniej do r. 1940 zostanie pochłonięta przez falę bolszewicką pod wodzą czerwonego dyktatora Roosevelta.

Rozumie się samo przez się, że Coughlin wychwala swego kandydata Lemkego, jako faszystę, ponieważ nie jest on ani komunistą, jak Roosevelt, ani kapitalistą, jak Landon, lecz stoi pomiędzy nimi dwoma. Fakt, że kandydaci partii Lemkego ponieśli w prawyborach druzgocącą klęskę, zupełnie nie przeszkadza Coughlinowi i jego przyjacielom; jest to dla nich jedynie dowodem, że Ameryka musi być możliwie najszybciej uwolniona częściowo od kapitalistów, częściowo od socjalistów.

Istnieją dziesiątki innych przykładów, które dowodzą z przerażającą wyrazistością, z jaką szybkością ogarnęły również przeciętnego Amerykanina owe problemy, grożące Europie zupełnym załamaniem. Nie szczęśliwa skłonność uogólnia-

nia wszystkiego i zaopatrywania każdego poglądu w stempel który nie dopuszcza już żadnego zróżniczkowania, zdaje się teraz ogarnąć również „God's own country”. Jest to fakt wcale nie pocieszający...

S. G.

Dr. med.
Ignacy Grynberg
Chor. wewnętrzne
(spec. serca)
powrócił
Cegielniana 17, tel. 174-15
przyjmuje od 6-7 wiecz.

Dr. J. Mandelfort
RENTGENOLOG
powrócił
ul. Wólczńska 18 (róg ul. Legionów)
tel. 240-24.

Elżbieta Barszczewska

zaprasza wszystkich, którzy w dniu wczorajszym z powodu nienotowanej frekwencji, nie otrzymali miejsc, o przybycie na przedstawienia dzisiejsze i dni następnych na polski film

TREĐOWATA do GRAND-KINA

KINO **PALACE** Wszechświatowej sławy tenor **Benjamino GIGLI**
w pięknym, życiowym filmie wiedeńskim
„NIE ZAPOMNIJ O MNIE”
3-ty TYDZIEŃ WIELKIEGO SUKCESU!

Prof. Feliks Halpern
wznowił lekcje gry fortepianowej w dn. 20 b. m.

AL. KOŚCIUSZKI 53.

KINO **EUROPA** **DZIŚ PREMIERA!**

Natutowicza 20
Pocz. 4. 6. 8. 10

MALY KRÓL

W rolach głównych: **Victor Mc Laglen**
Freddie Bartholomew
Gloria Stuart

Reżyserja: **Tay Garnetta**, twórcy „Chińskich mórz”
Walka o miłość i koronę królewską jest treścią tego atrakcyjnego filmu.

Urlop premiera Sławoj-Składkowskiego

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Premier Sławoj - Składkowski rozpoczął wczoraj 1-tygodniowy urlop wypoczynkowy. — Premiera zastępuje wicepremier Kwiatkowski.

Półwysep helski uznany za rejon umocniony

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dekretem Prezydenta Rzplitej, ogłoszonym we wczorajszym numerze Dziennika Ustaw, półwysep helski wraz z przyległymi wodami został uznany za rejon umocniony.

Przedłużenie umowy gospodarczej z Rzeszą

WARSZAWA, 21.9. (PAT) — Wobec tego, że rokowania o przedłużeniu polsko - niemieckiej umowy gospodarczej z dn. 4 listopada 1935 r. nie mogły ze względów technicznych być przeprowadzone w okresie czasu, przewidzianym dla tego celu przez wspomnianą wyżej umowę i tym samym umowa ta wygasła by dnia 31 października 1936 r., rządy polski i niemiecki postanowiły przedłużyć moc obowiązującą umowy gospodarczej do dnia 31 grudnia 1936 r.

Obydwa rządy zgodne są co do tego, że umowa gospodarcza ma być odnowiona na rok 1937, w związku z czym rokowania na ten temat mają się rozpocząć w końcu października r. b. przy czym doświadczenia, jakie w pierwszym roku działania umowy zostały poczynione przez obie strony, będą w toku rokowań wykorzystywane.

Rozwiązanie rady przybocznej

nastąpi na ostatnim jej posiedzeniu w dniu 8 października

Jak się dowiadujemy, tymczasowy prezydent miasta, p. Godlewski wyznaczył plenarne posiedzenie rady przybocznej m. Łodzi na dzień 8 października roku bież.

Na porządku dziennym tego posiedzenia znajduje się tylko jeden punkt, a mianowicie rozwiązanie rady przybocznej.

Termin ostatniego zebrania rady ustalony został przez prezydium zarządu miejskiego w ścisłym związku z niedzielnymi

wyborami do rady miejskiej. Wynik wyborów nie jest, w myśl ustawy samorządowej, zatwierdzany przez władze nadzorcze. Staje się tylko automatycznie prawomocny, jeśli w ciągu 7 dni od zatwierdzenia wyniku głosowania przez główną komisję wyborczą nie wpłyną do władz

sprzeciwu, w którym to wypadku wybory mogą być częściowo lub w całości unieważnione.

Przed powzięciem uchwały o rozwiązaniu rady przybocznej, prez. Godlewski podziękuje jej członkom za spełnienie nałożonych na nich obowiązków.

(g)

D-ra Lustra Roślinny Puder „Egzotyczny”

ochrania i odmładza naskórek.

Proces przytycki w październiku

Akta sprawy będą jutro przesłane do Lublina

RADOM, 21 września. (Tel. wł.). Akta sprawy dotyczące procesu przytyckiego znajdują się jeszcze ciągle w sądzie okręgowym w Radomiu i dotąd nie są odesłane do sądu apelacyjnego w Lublinie.

Opóźnienie to wynika z powodu urlopów sędziów, tworzących skład kompletu w procesie przytyckim w Radomiu.

Przed odesłaniem akt do sądu apelacyjnego w Lublinie, komplet sędziów musi rozstrzygnąć wnioski adwokatów o spro-

stowanie niedokładności protokołu rozprawy. Kwestię tę roz-



znać ma komplet sędziów w Radomiu na posiedzeniu niejawnym sądu w dniu dzisiejszym.

Natychmiast po załatwieniu tych formalności akta będą odesłane do Lublina, rozprawa jednak nie będzie wyznaczona przed końcem października br.

Rozprawa potrwa około 2 — 3 dni.

Gdyby zaś sąd apelacyjny uwzględnił wniosek adw. Szumańskiego i zarządził wizję lokalną — nawet — do tygodnia.

Stalin poważnie chory

Na następcę upatrzony jest Woroszyłow

BERLIN, 21. 9. (Tel. wł.). — „Berliner Tageblatt” podaje sensacyjną wiadomość o niebezpiecznej chorobie Stalina.

Dyktator Rosji cierpi na tak

zwane zęzenie mięśnia sercowego. Pomimo, że Stalin posiada żelazny organizm, lekarze oświadczają, że może nastąpić szybka katastrofa i z tego względu

polecili Stalinowi, ażeby zredukował znacznie swe prace.

Powyższa wiadomość pisma niemieckiego pokrywa się z pogłoskami, jakie kursowały przed paru tygodniami o chorobie Stalina.

Łącznie z wiadomością o chorobie dyktatora „Berliner Tageblatt” twierdzi, że następcą jego ma być generalissimus Woroszyłow.

Fakt ten wskazuje, że armia wysuwa się w Rosji na pierwsze miejsce.

Kandydatura Woroszyłowa jest wysuwana podobno w związku z sytuacją wewnętrzną i budzącą się akcją opozycjonistów z pod znaku Trockiego, która osłabia spójność wewnętrzną Sowietów.

Titulescu otruty?

Stan zdrowia pogarsza się. — Gorączka wzrasta. — Upadek sił

PARYŻ, 21.9. (PAT) — Prasa francuska, która bardzo żywo interesuje się chorobą min. Titulescu, dziś już szeroko i wyraźnie notuje pogłoski, lansowane początkowo przez organ komunistyczny, jakoby min. Titulescu został otruty.

Pogłoski te oparte mają być na opinii niektórych lekarzy, iż zatrucie organizmu min. Titulescu nie

jest wynikiem procesu chorobowego, lecz zostało wywołane w sposób sztuczny na długo przed momentem, kiedy min. Titulescu zapadł na zdrowiu.

Sprawozdawca „Paris Soir”, Sauerwein, który udal się do Łoza chorego do St. Moritz podaje, że min. Titulescu jeszcze przed swą chorobą miał mówić, iż grozi mu otrucie.

Chorego min. Titulescu pielęgnuje 8 lekarzy, m. in. i specjaliści parycy z prof. Abrami na czele.

ST. MORITZ, 21.9. (PAT) — Agencja Stefani donosi: Stan zdrowia b. rumuńskiego ministra spraw zagr. Titulescu pogarsza się. Gorączka wzrasta i zaznacza się upadek sił

Sukces lewicy szwedzkiej

Narodowi-socjaliści nie zdobyli ani jednego mandatu

SZTOKHOLM, 21 września. (Pat). Wczoraj w całej Szwecji odbyły się wybory do drugiej izby Riksdagu. Poprzednie wybory odbyły się na jesieni 1932 roku.

Przebieg wyborów w całym

kraju był zupełnie spokojny.

Według wiadomości, jakie na deszły dzisiaj rano, wybory zakończyły się zwycięstwem socjalistów. Według prowizorycznych obliczeń, wyniki wyborów przedstawiają się w sposób na-

stępujący: konserwatyści 44 mandaty, agrariusze 36 mandatów, stronnictwo ludowe 27, socjaldemokraci 112, partia socjalistyczna Kilboma 6, komuniści 5.

W roku 1932 konserwatyści otrzymali 58 mandatów, agrariusze 36, stronnictwo ludowe 24, socjaldemokraci 104, partia Kilboma 6, komuniści 2.

SZTOKHOLM, 21 września. (PAT). Omawiając wyniki wyborów prasa podkreśla, że socjal-demokraci zdobyli nowych 8 nowych mandatów zyskując 300.000 głosów.

Wszystkie partie mieszczańskie łącznie otrzymały o 4.000 głosów mniej od socjalistów.

Narodowi - socjaliści zebrali 20.000 głosów, nie zdobywając ani jednego mandatu.

LONDYN, 21 września. (Pat). Reuter donosi ze Sztokholmu, że rząd szwedzki poda się we wtorek do dymisji na skutek sukcesu wyborczego socjal-demokratów.

Zapowiedź surowych kar

za nieprzestrzeganie przepisów o ruchu drogowym

WARSZAWA, 21.9. (PAT) — Premier Sławoj - Składkowski podpisał okólnik do wojewodów, komisarza rządu na m. st. Warszawy oraz starostów, stwierdzający, że wysiłki mające na celu skłonienie ludności do przestrzegania przepisów o ruchu na drogach nie dały dostatecznych wyników. Przede wszystkim wykroczeń dopuszczających się woznicami pojazdów konnych, rowerzystami i poganiaczami zwierząt, przy czym większość tych wykroczeń wywołana jest lekceważeniem przepisów, dotyczących właściwego korzystania z dróg. Wpływ obecnego stanu rzeczy na ogólne bezpieczeństwo i porządek ruchu nie wy-

maga podkreślenia, zaś na wypadek wojny, podnieconego nastroju i wzmożonego ruchu na drogach nie poszanowanie przepisów może mieć bardzo daleko idące konsekwencje zarówno dla używających dróg, jak i dla sprawności ruchów wojsk. W związku z tym dla skutecznego wdrożenia ludności do przestrzegania przepisów o ruchu drogowym, okólnik poleca wydanie odpowiednich zarządzeń i baczne nadzorowanie ruchu na drogach. W wypadkach naruszenia przepisów, szczególnie, gdy ich znajomość nie ulega wątpliwości, stosowane być mają surowe kary.

Gen. Kordian-Zamorski

udaje się do Budapesztu

WARSZAWA, 21.9. (PAT) — Na zaproszenie komendanta policji węgierskiej udaje się jutro do Budapesztu komendant głównej policji państwowej gen. Kordjan Zamorski w towarzystwie szefa sztabu komendy głównej inspektora J. Kozolubskiego, oficera inspekcji komendy głównej J. Plotnickiego, p. o. naczelnika centrali służby śledczej nadkom. J. Jakubca i naczelnika zarządu śledczego m. Warszawy nadkom. St. Wasilewskiego.

Ambasador Cerruti

ranny w czasie wypadku samochodowego

PARYŻ, 21 września. (PAT). — Dziś po południu na Quai d'Orsay samochód ciężarowy wpadł na wóz, którym jechał ambasador włoski Cerruti. Ambasador został ranny w głowę. Przewieziono go natychmiast do kliniki, gdzie powstrzymano przedewszystkiem upływ krwi, który był dość znaczny.

Stan zdrowia ambasadora nie jest alarmujący.

Goebbels w Atenach

ATENY, 21.9. (PAT) — Minister propagandy Rzeszy dr. Goebbels za pisal się w księżce audiencyjnej w pałacu królewskim, poczym odwiedził premiera Metaxasa, podsekretarza stanu do spraw pracy i turystyki Nicoludisa oraz gubernatora Aten Kotziosa.

Rozmowa z premierem Metaxasem trwała pół godziny. Dziś min. Goebbels zwiedza muzea i zabytki archeologiczne.

Von Papen w Rumunii

BUKARESZT, 21.9. (PAT) — Prasa rumuńska donosi, że poseł niemiecki w Wiedniu von Papen bawi obecnie na polowania w północno-zachodniej części Rumunii u jednego ze swych przyjaciół — Niemca.

Neurath w Budapeszcie

BUDAPESZT, 21.9. (PAT) — Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Neurath wyjechał dziś na zaproszenie regenta adm. Horty'ego do letniej rezydencji regenta Godollo na polowanie.

Czesi skonfiskowali

przemówienie wojewody Raczkiewicza

MORAWSKA OSTRAWA, 21.9. (PAT) — Organ ludności polskiej w Czechosłowacji „Dziennik Polski” został przez władze czeskie skonfiskowany.

Konfiskacie uległ tekst przemówienia prezesa rady światowego związku Polaków z zagranicy min. Raczkiewicza na temat położenia ludności polskiej w Czechosłowacji.

W Warszawie lecą szyby

Straty sięgają 6 tysięcy złotych

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W niedzielę około godziny 8 wieczorem przy zbiegu ulic Kapucyńskiej i Miodowej grupa młodzieńców, z których większość nosiła czapki studenckie z okrzykiem „łapać złodzieja” wybiła w pięciu sklepach ży-

dowskich szyby wystawowe. Odłamki szyb pokrzyły chodniki i jezdnie.

Wartość wybitych szyb wynosi 6 tys. zł.

Na miejsce wypadku przybyła policja, która zabrała cegły i łomy, którymi rozbito szyby.

Awantury na posiedzeniu

gminy żydowskiej w Warszawie

Z Warszawy donoszą: Dziś odbyło się posiedzenie nowej rady gminy żydowskiej, w której większość stanowi „Bund” z sjonistami. Posiedzenie miało przebieg niezwykle burzliwy, gdyż już na jego wstępie frakcja radnych bundowskich, licząca 15 osób przypuściła ostry atak przeciwko dotychczasowemu wódtarzem gminy „Agudzie”, będącej obecnie w znikomej mniej-

szości i liczącej zaledwie 6 radnych.

Nie obeszło się bez skandalu, ponieważ agudowcy na atak „Bundu” urządzili burzliwą demonstrację, rzucając pod adresem przeciwników obelżliwe okrzyki oraz nazywając ich bezbożnikami.

Posiedzenie przeciągnęło się do późnej noc.

Aeronauci polscy
wyjechali do Warszawy
MOSKWA, 21.9. (PAT) — Kpt. Janusz i por. Brek wyjechali dzisiaj o godz. 23,30 według czasu lokalnego do Warszawy.

1.040.000 dolarów
otrzymali żydzi polscy
z Ameryki w 1935 r.

NOWY JORK, 21.9. (PAT) — American Jewish Joint Distribution Committee z afiliowaną organizacją American Joint Reconstruction Foundation wydały w r. 1935, jak donosi komunikat tych organizacji, 1,040,000 dolarów na żydów w Polsce. Do sumy tej nie wliczono 50.000 funtów szterlingów, danych jako zapomogi żydom w Polsce przez United Polish Appeal of Britain.

Od r. 1914 żydzi w Polsce otrzymali od żydów amerykańskich więcej niż 27 milionów dolarów.

Pogodnie

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 22 b. m.: W zachodnich dzielnicach — przejściowy wzrost zachmurzenia ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów, w pozostałej części Polski nadal pogodnie, rankiem mglisto. Ciepło. Umiarkowane wiatry południowo - wschodnie i południowe.

Obrońcy Alcazaru za plecami żon

Kobiety i dzieci barykadą dla wojsk powstańczych

MADRYT, 21. 9. (PAT). Agencja Fabra ogłasza następujący komunikat:

Przejęto radiodepeszę z Burgos, nakazującą powstańcom w Alcazarze, aby za żadną cenę nie zwolnili kobiet i dzieci, znajdujących się w ich władzy, lecz przeciwnie, aby umieścili je w pierwszej linii w celu utrudnienia akcji wojsk lojalnych wobec rządu. Świadczy to o zbrodniczej taktyce powstańców, którzy usiłują jeszcze korzystać z humanitarności i cierpliwości rządu, używając jako barykady niewinnych ofiar, nie aby im przyjąć z pomocą, lecz by opanować fabrykę broni, rzeczywistym celem buntowników.

Wśród ludności cywilnej rośnie gniew przeciwko nieludzkiemu postępowaniu płk. Moscardo, który nie waha się poświęcić kobiety i dzieci.

Elementarny obowiązek wojskowy nakazywał już oddawna wysadzenie w powietrze Alcazaru.

Wbrew panującej zagranicą opinii, Alcazar nie jest odosobnionym zamkiem, lecz potężną fortecą, panującą nad miastem, które kosztowało już setki ofiar z pośród ludności cywilnej. Zamiast położyć energicznie kres epizodowi, który unieruchomił

tysiące żołnierzy, rząd, kierowany wzniosłymi uczuciami, nie uznawanymi przez powstańców, próbował kilkakrotnie wszcząć rozmowy bądź za pośrednictwem prof. akademii wojskowej mjr. Rijo, bądź później przez ks. Mamarasa, bądź wreszcie drogą demarche korpusu dyplomatycznego w Madrycie, jednak bez rezultatu. Odpowiedzialność więc za tę zbrodnię spada całkowicie na powstańców.

Marsz powstańców na Bilbao

RABAT, 21 września. (PAT). Radiostacja w Sewilli nadała o godz. 13-ej następujący komunikat: Posuwanie się wojsk narodowych w kierunku na Bilbao trwa w dalszym ciągu. — Oddziały gen. Mola zajęły dolinę Orto i panują obecnie nad linią kolejową. Na froncie Toledo zajęcie Santa Olalla spr-

wiło, że wojska narodowe znajdują się w odległości 80 km. od Madrytu.

Bombardowanie Oviedo

MADRYT, 21 września. (Pat). Ministerstwo wojny podało o g. 15-ej następujący komunikat:

Dziś rano 7 samolotów rządowych bombardowało Oviedo, niszcząc baterie powstańcze. — Gmach gubernatorstwa cywilnego spłonął.

Alonso skazany na śmierć

MADRYT, 21.9. (PAT) — Trybunał ludowy skazał b. ministra radykalnego Salazara Alonso na karę śmierci.

Miny w portach

MADRYT, 21.9. (PAT) — Porty Gijon, Musel, San Estoban, Depravia i Santona są objęte podminowaną strefą, zamykającą porty Santander i Bilbao. Wszystkie te porty będą zamknięte dla okrętów cudzoziemskich, począwszy od północy 20 września.

Zdementowane pogłoski o zamordowaniu Companysa

BARCELONA, 21.9. (PAT) — Zaprzeczają tu kategorycznie wiadomości prasy zagranicznej, jakoby prezydent Companys został zamordowany.

Zaprzeczają też wiadomości, jakoby b. premier kataloński Barre-ra, radca Gassol i płk. Villaltea zbiegli. Wszyscy oni znajdują się nadal na swych stanowiskach.

Pakhoi zajęte

SZANGHAI, 21.9. (PAT) — Wojska kantońskie zajęły m. Pakhoi, które ewakuowała 19-ta armia chińska.

TOKIO, 21.9. (PAT) — Cesarz japoński zaaprobował decyzje ministra marynarki w sprawie wysyłki wojsk do Hankau i Pakhoi.

Pesymistyczne nastroje wśród arabów

Generał Dill przystępuje do kontrofensywy.

JEROZOLIMA, 21.9. (Tel. wł.) — Na dzień jutrzejszy wyznaczone zostało posiedzenie naczelnej rady muzułmańskiej, celem omówienia sytuacji i powzięcia uchwał co do dalszej taktyki arabów w Palestynie.

nie, wobec wysuniętych propozycji angielskich i wobec obostrzenia represji ze strony głównodowodzącego wojsk brytyjskich gen. Dilla. Naogół panują wśród arabów pesymistyczne nastroje i przewidują, że

naczelna rada nie poweźmie wogóle decyzji i ponownie podkreśli swoje oświadczenie, złożone w ub. tygodniu, iż nie panuje nad sytuacją.

JEROZOLIMA, 21.9. (PAT) — We wsi arabskiej Lifta, położonej na zachód od Jerozolimy, władze wojskowe zburzyły dom arabski, w związku z rzuceniem bomby na pobliski żydowski przytułek dla starców.

Posterunek policyjny w Beisan był ostrzeliwany przez niewykrytych sprawców.

W szkółce drzewek koło Rehoboth Easar zniszczonych zostało

1000 drzew owocowych.

W utarcze pomiędzy patrolami wojsk brytyjskich a oddziałem powstańców arabskich jeden arab został zabity, a trzech odniosło rany.

LONDYN, 21.9. (PAT) — Drugi batalion strzelców szkockich wyjechał do Palestyny na pokładzie parowca „Van Dyck”.

Tragiczna śmierć w Warnie

kierownika „Orbisu” w Katowicach

WARSZAWA, 21 września — (Tel. wł.). Tragiczny wypadek wydarzył się w tych dniach w Warnie.

Z nieustalonej dotychczas przyczyny kąpiący się w morzu 30-letni Jarosław Bocheński, kierownik oddziału „Orbisu” w Katowicach począł nagle tonąć. Pośpieszono mu na ratunek, jednak pomoc przyszła za późno. Bocheński utonął.

Wszczęto natychmiast poszukiwania i zdołano Bocheńskie-

go nieprzytomnego wydobyć z wody. Wszelkie zabiegi okazały się bezskuteczne.

Ciało tragicznie zmarłego ś. p. Bocheńskiego przewieziono do Warny. Tragiczny wypadek wywołał niezwykle przynębiające wrażenie wśród licznych Polaków w Warnie.

Zmarły był w swoim czasie kierownikiem berlińskiego oddziału „Orbisu”, następnie kierował placówkami w Bydgoszczy, a ostatnio w Katowicach

Koniec strejku w Lille

PARYŻ, 21.9. (PAT) — Po dziesięciodniowym strejku podjęli pracę robotnicy w przemyśle włókienniczym Lille i okolicy. Ogółem powróciło do pracy 30,000 robotników.

Finansiści francuscy w Warszawie

Pertraktacje w sprawie rozbudowy magistrali Śląsk—Gdynia

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Bawią w Warszawie przedstawiciele Banque des Pays du Nord i koncernu Schneider Creusot pp. Joseph Koehl, Louis Benezet i Leo Chabane.

Podczas tygodniowego pobytu goście francuscy przeprowadzą szereg rozmów z przedstawicielami ministerstwa skarbu i komunikacji na temat rozszerzenia współpracy finansowej, związanej z dalszą budową i eksploatacją magistrali węglowej Śląsk—Gdynia.

Budowa magistrali prowadzona jest przy pomocy kapitału francuskiego w wysokości 1 miliarda franków, reprezentowanego w Polsce przez Towarzystwo Kolejowe Francusko - Polskie, którego udziałowcami są z jed-

nej strony Państwo Polskie, a z drugiej strony koncern Schneider'a Creusot.

Pierwsza transza w kwocie 400 milionów franków została w swoim czasie wpłacona, pozostałe zaś miały być przekazane skarbowi polskiemu po ustabilizowaniu się francuskiego rynku pieniężnego.

Dotychczas Towarzystwo Kolejowe Francusko - Polskie wybudowało jeden tor, łączący Górny Śląsk z Gdynią, budowa zaś drugiego toru i obiektów kolejowych z powodu niewpłacenia dalszych transz, została wstrzymana. Eksploatację nowo wybudowanej linii kolejowej od przeszło dwóch lat prowadzi zarząd Polskich Kolei Państwowych na rachunek towarzystwa.

Pościg za bandytami

którzy wymordowali rodzinę Goldfingera

Krakowski kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj we wsi Niezdowo pod Krakowem dokonano napadu bandyckiego na mieszkanie właściciela młyna Goldfingera.

Pod gradem kul bandytów padło 5 osób. 2 zaś zostały ciężko ranne.

W czasie pościgu za sprawcami morderstwa, znaleziono porzucony rewolwer z kilku nabojami oraz w rzece Rabcie w odległości ok. 700 m. od domu,

w którym dokonano zbrodni, zwłoki młodego człowieka z przetrzezoną skronią i zamazaną sadzami twarzą. Zabity osobnik należał niewątpliwie do uczestników napadu.

Przy zwłokach zabitego nie znaleziono żadnych dokumentów, ani śladów, któreby pozwoliły na ustalenie jego tożsamości. Również nikt z ludności okolicy nie rozpoznał zwłok.

Morderstwa dokonali prawdopodobnie osobnicy pochodzący z innych stron.



JUŻ JUTRO

WIELKA PREMJERA CASINO
w KINIE

PAUL MUNI

w filmie „PASTEUR”

CZŁOWIEK, KTÓRY ZWYCIĘŻYŁ ŚMIERĆ!

CASINO **Freddie Bartholomew** **Mały Lord**
Początek 4. 6. 8. 10. Ostatni dzień **Fauntleroy** —



Słynny francuski badacz polarny dr. Charcot, który stracił życie w tragicznej katastrofie w pobliżu Islandii, w swym ruchliwym pełnym przegrodzie życia komunikował się chyba z wszystkimi wybitnymi osobistościami świata. Przy takich okazjach Charcot nigdy nie odmawiał sobie przyjemności, szczególnie jeśli spotykał się z politykiem, aby dać wyraz swej pogardzie dla wszelkiego rodzaju polityki. Na pewnym bankiecie, który swego czasu wydał na jego cześć Clemenceau, z którym zresztą Charcot był zaprzyjaźniony, uczony zawołał z gniewem do polityka:

— Meżowie stanu mają na wydźwięcie polityczne zupełnie taki sam wpływ, co astrologowie na bieg gwiazd.

Jeden z naszych dyplomatów znany jest w Genewie z daleko po suniętej małowówności wobec dziennikarzy.

Złośliwi korespondenci genewscy twierdzą, że potrafi on milczeć w siedmiu językach!

Przystojna małżonka dyrektora R. nie może poszczycić się zbyt dużym rozumem. Niedawno zapytana przez znajomego jak spędziła lato — odpowiedziała:

— Fatalnie! Niech pan sobie wyobrazi, że cały czas deszcze padały bez przerwy. Po kostki w wodzie brodziłiśmy, panowała formalna utopia!

Znany lotnik amerykański, Clarence Chamberlain, zamierza przelecieć z Ameryki do Europy w stratosferze.

Trasę z Nowej Funlandii do Anglii zamierza przebyć w 6 godzin Samolot, na którym polecił Chamberlain otrzymał nazwę Miss Stratosfera.

Swym lotem chce Chamberlain zainaugurować stałą komunikację stratosferyczną. Niedalekie tedy są już czasy, w których śniadanie będzie można spożyć za oceanem, a obiad w Europie.

Podczas wycieczki do Włoch, zorganizowanej przez jedno z biur podróży, grupa turystów, złożona z samych prawie warszawiaków oglądała ruiny Colosseum w Rzymie.

— Wspaniale! — Nie rozumiem jednak, dlaczego cyrkowi rzymskiemu nadano nazwę warszawskiego kina!

Policjant zatrzymuje auto na szosie do Berlina.

— Czy należy pan do partii?

— Nie.

— W takim razie jechał pan z niedozwoloną szybkością. Zapłaci pan 100 marek kary.

Holenderska następczyni tronu, księżniczka Juliana, odznacza się budową, powiedzmy, niezwykle solidną.

W związku z tym opowiadają o niej poniższą, podobną autentyczną anegdotę:

W ubiegłym roku księżniczka bawiła incognito w znanej miejscowości nadmorskiej Scheveningen. Któregoś dnia gdy była na plaży minęli ją dwaj tułacy francuscy. Jeden z nich nie zdając sobie sprawy, kogo ma przed sobą, wskazał na masywne nogi księżniczki i powiedział dość głośno do towarzysza: — Patrz, jakie wspaniałe filary! — To właśnie dobrze, moi panowie! — odparła z uśmiechem następczyni tronu. — Na tych filarach będzie się wspierać kiedyś państwo holenderskie!

Woronow odmładza się... w Karlsbadzie

Trzykrotny zabieg na tym samym osobniku

Prof. Woronow bawi obecnie z małżonką w Karlsbadzie, dokąd przyjechał — jak sam opowiada, — aby przepłukać już trochę nadwątlone i źle funkcjonujące jelita. W rozmowie z dziennikarzami jeszcze raz opisuje etapy swoich prac i badań naukowych. Rozpoczął je w roku 1920 i od tej pory metoda odmładzania ludzi przy pomocy transplantacji małych gruczołów czyni świetne postępy. Dziś Woronow ma już swoich pacjentów we wszystkich krajach Europy i Ameryki.

Szczególnie dużo pacjentów miał on w swej praktyce w Anglii i Francji. Dziś też prof. Woronow ma już swoich uczniów rozsypanych po całym globie, którzy na mocy doświadczenia poczynionego u jego boku w ciągu szeregu lat, samodzielnie pracują, uzyskując wspaniałe wyniki.

Prof. Woronow oświadcza: Metoda odmładzania doprowadzona została do takiej perfekcji, że niema najmniejszej obawy o życie człowieka, u którego

się ten zabieg przeprowadza. Zazwyczaj skutki operacji odmładzającej widoczne są po 4—5 miesiącach; człowiek nabiera znowu siły, znikają zmarszczki, powraca energia życiowa i zapał. W swej praktyce mam wypadki dwu a nawet trzykrotnego odmładzania tego samego człowieka. Oczywiście w odstęпах kilkuletnich. Moje eksperymenty jednak nie są jeszcze całkowicie ukończone i wciąż jeszcze przeprowadzane są dalsze badania.

Obecnie prof. Woronow wy-

głasza sporadycznie odczyty na wydziale chirurgicznym uniwersytetu paryskiego, gdzie ma także własne laboratorium. Stale prof. Woronow mieszka na farmie obok Mentony. W pracy laboratoryjnej pomagają mu dwaj asystenci i żona.

W ostatnich czasach — mówi na zakończenie prof. Woronow — pracowałem bardzo dużo. M. in. ukończyłem książkę p. tyt. „Miłość u zwierząt i ludzi”. Po kuracji w Karlsbadzie prof. W. wyjeżdża na wykłady do Pragi, a po tym do Wiednia.

Miljony kobiet na całym świecie

Dbając o utrzymanie swej urody i młodości, stosuje preparaty kosmetyczne Université de Beaute „Cedib” w Paryżu i korzysta ze wskazówek udzielanych w Instytutach Kosmetycznych, założonych przez ten pierwszy i jedyny Uniwersytet Piękności. Absolutem racjonalnej kosmetyki jest: oczyszczanie skóry, masaż, odżywianie i subtelny maquillage, których wartość zależy

w równej mierze od prawidłowego wykonania jak i od jakości stosowanych preparatów. Nie wolno eksperymentować w dobięciu kosmetyków! Preparaty „Cedib” są tak różnorodne, jak różnorodne są rodzaje skóry ludzkiej. Na każdą cerę — inny puder! Dla każdej skóry — specjalny krem! Kuponów na bezpłatną poradę prosimy żądać w swej stałej perfumerii lub drogerii.

Przemiana kobiety w mężczyznę

Co mówi o tem wiedza lekarska

Stephens nie jest kobietą!

To oświadczenie Walasiewiczówny, poparte opinią całego szeregu polskich sportowców, wywołało wielkie zainteresowanie. Sprawa najszybszej kobiety świata, która właściwie nie jest kobietą — to istotnie wielka i zagadkowa sensacja.

Ze coś takiego być może naprawdę i że dziewczyna, doszedszy do pewnego wieku, może okazać się zamaskowanym mężczyzną, o tym pouczyła nas niedawno sprawa Koubkowej, a raczej dziś należałoby powiedzieć, Koubka.

CO MÓWI MEDYCINA?

Jak się zapatruje nauka na tego rodzaju kontredanse w dziedzinie płci? Jak to się dzieje z punktu widzenia medycyny? Jak się da wytłumaczyć taki fenomen zmiany płci?

Z tymi pytaniami zwróciło się jedno z pism do wybitnego lekarza.

„PSEUDO-HERMOAFRODYTA”

— Jak się nazywa w nauce tego rodzaju dziwny fenomen, jaki obserwowaliśmy, na Koubkowej, a co do którego podejrzewają obecnie Helene Stephens?

— Nauka nazywa to zjawisko „pseudo - hermoafrodytyzmem”. Hermoafrodytą nazywają, jak wiadomo od czasów starożytnych, istotę, w której w doskonały sposób splątają się obie płcie. Nazwa ta pochodzi stąd, że w mitologii greckiej syn Hermesa i Afrodyty, młodzieniec cudnej urody, zakochał się w nimfie

Salmakis, a nie chcąc się z nią nigdy rozstawać, stopił się z nią w jedną istotę dwupłciową.

— Czemu ten objaw nazywa się „pseudo - hermoafrodytyzmem”?

— W odróżnieniu od prawdziwego, o którym wiadomo natychmiast po urodzeniu się owej istoty. Pseudo - hermoafrodyta to człowiek, którego płeć nie jest dostatecznie zróżniczkowana, ale objaw ten występuje późno: niekiedy w wieku dojrzewania, niekiedy jeszcze później.

— Jak tłumaczy nowoczesna nauka ów dziwny fenomen?

— Natura nie posiada fenomenów dziwnych. Nauka nowoczesna łączy teorię pochodzenia hermoafrodytyzmu z wiedzą o hormonach, o gruczołach wewnętrznych wydzielenia, na których, jak wiadomo, opiera się obecnie niemal cała fizjologia.

KOZA, CZY KOZIOŁ?

Nauka zajmuje się badaniem zjawiska dwupłciowości od lat kilkudziesięciu. Wielcy uczeni Steinach, Sand, Pezard usiłowali sztucznie wyhodować istoty dwupłciowe. Uczonemu francuskiemu Pezardowi udało się np. wyhodować stworzenie, będące jednocześnie kurą i kogutem.

Wśród zwierząt zdarzają się wypadki dwupłciowości, najczęściej u kóz. Niekiedy, u świń.

— W jaki sposób bada się obecnie płeć istoty, podejrzanej o odmienną płeć, niż ta, za którą uchodzi?

— W związku z tem, że łączą pseudo - hermoafrodytyzmu z te-

orią hormonów, przeprowadza się przede wszystkim mikroskopowe badania organów gruczołowych. One to rozstrzygają.

SPORTY NIE SĄ WINNE!

— Czy nie należy upatrywać zbytniego rozpanoszenia się sportów u kobiet, jako przyczyn powstającej męskości? Czy nie rzuca się w oczy, że owymi utajonymi chłopcami są przeważnie gwiazdy sportowe?

— Nie — odpowiada stanowczo lekarz — pseudo - hermoafrodytyzmu jest udziałem danej jednostki już przy jej poczęciu, choć objawia się nieraz, jak to już mówiłem, późno.

To, że dzieje się to ze sportowymi gwiazdami, wytłumaczył bym odwrotnie: ten utajony chłopak ma siły męskie i dlatego wyrasta na asa sportu. Ale żadne czynniki zewnętrzne na ten wybryk natury nie mogą mieć wpływu.

Dessant powietrzny batalionu piechoty z armatami i karabinami maszynowymi

Zakończyły się na Białorusi Sowieckiej wielkie manewry armii czerwonej, w których w charakterze obserwatorów wzięły udział misje wojskowe: angielska, francuska i czechosłowacka. Jednym z najbardziej interesujących fragmentów była próba przerzucenia „dessantu powietrznego” na tyły nieprzy-

Olimpiada teatru

Ciekawy wniosek Arnolda Szyfmana

Następny kongres teatralny w Paryżu zajmie się ciekawym wnioskiem, przedłożonym na końcowym posiedzeniu kongresu teatralnego w Wiedniu przez dyrektora teatrów warszawskich, Arnolda Szyfmana.

Wobec wielkich sukcesów różnych konkursów artystycznych w dziedzinie muzyki, tańca i filmu i wobec wielkiego ogólnego zainteresowania dla teatru, Szyfman zaproponował urządzenie międzynarodowego konkursu teatralnego, który miałby się odbywać co dwa, lub trzy lata, za każdym razem w innej stolicy świata. Przy takim konkursie, teatry biorące w nim udział, wystawiłyby np. Szekspira: trzy przedstawienia „Hamleta”, trzy „Romea i Julii”. Przedstawienia miałyby być oceniane przez jury, w skład którego wchodziłyby przedstawiciele wszystkich biorących udział w konkursie państw. Wybitne prace reżyserów, inscenizatorów i aktorów byłyby, podobnie jak na biennale filmu, odznaczane.

Wiceprezes „Societe Universelle du theatre”, Henri Clerc, bardzo gorąco popiera myśl olimpiady teatru, jak ja Szyfman nazwał, i sądzi, że kongres ją przyjmie. Radca dworu Hesterich jest zdania, iż przy takim konkursie również publiczność musiałaby być zobowiązana do odwiedzenia jednakowych przedstawień, aby i ona zrozumiała stanowisko sędziów konkursowych. Na uwagę z pośród uczestników kongresu, że przy takim konkursie w pierwszym rzędzie musiano by popierać młodych autorów, oświadczył inicjator pomysłu, że naturalnie także młodzi, współcześni autorzy nie byłiby wykluczeni, ponieważ część współczesnych scen mogłyby przynieść Moliere'a lub Komedie Włoską, inne znowu nowoczesne utwory dramatyczne.

Inicjatywa dyrektora Szyfmana, będzie, według jednomyślnej uchwały, wiedeńskiego kongresu, dalej rozważana i rozbudowana na najbliższym kongresie w Paryżu.

Z aplauzem przyjęto również wniosek literata Pawła Gsella, by podczas przyszłorocznej wystawy światowej w Paryżu zorganizować festiwal, poświęcony idei pokoju, w którym udział wzięłyby wszystkie narody, reprezentowane na paryskiej wystawie światowej.

Pokaz w Szkole Przemysłowo-Gospodarczej

Pokaz pt. „Przetwory z gruszek” odbędzie się dnia 22 września b. r. o godz. 17,30 w Szkole Przemysłowo - Gospodarczej — Wodna 40. Wejście 50 gr.

KURS OŚWIATOWY POLSKIEGO BIAŁEGO KRZYŻA

Zarząd P. B. K. w Łodzi w porozumieniu z P. U. W. F. i P. W. organizuje dla pracowniczek i kandydatek kurs oświatowy, świetlicowy w czasie od 2 do 16 stycznia 1937 r.

Zgłoszenia kandydatek przyjmują się codziennie (prócz sobót i niedziel) w godz. od 2 do 3 pp. w sekretariacie P. B. K. 11 Listopada Nr. 83 parter, D. O. K. IV.

Zapisy trwać będą do dnia 10 X. 1936.

Opłata za kurs i wpisowe wynosić będzie zł. 7.—

Wyborcy Żydzi!

W niedzielę, 27-go września r. b. każdy z Was głosować będzie za tymi, którzy dają rękojmię obrony waszych najżywoźniejszych praw i interesów w Radzie Miejskiej.

Tymi ludźmi są znani w Łodzi działacze społeczni:

- w X Okręgu - Adw. Józef Weicman
- „ IX „ - mgr. M. Balberyszski
- „ I „ - radca P. Chari
- „ II „ - M. Kuperminc

W wykonaniu oddział kombinowany w sile batalionu piechoty, 18 dział lekkich i 150 karabinów maszynowych, przy pomocy kilkunastu eskadr i 1200 spadochronów. W ciągu 10 minut po wylądowaniu w oznaczonym punkcie, odległym od miejsca startu o zgorą 100 km, piechurzy wspomaganym ogniem artylerii rozpoczęli akcję dywersyjną.

Szef angielskiej misji wojskowej po skończeniu ćwiczeń miał podobno oświadczyć: „Gdybym osobiście nie był świadkiem tego manewru, nigdybym nie uwierzył w jego możliwość”. — Efektowny manewr nie dał jednak — jak zapewnia korespondent „Daily Telegraphu” pożądanego rezultatu. Przeciwnik, na tyłach którego wykonano dywersję szybko opanował sytuację nie dopuszczając do paniki, której wywołanie jest głównym zadaniem tego rodzaju operacji.

Wiadomości bieżące

Wyjaśnienie

Powołując się na notatkę o za wieszeniu w działalności Związku Nauczycieli, komunikujemy, że notatka powyższa nie dotyczy Zawodowego Zrzeszenia Nauczycielstwa Publicznych Szkół Powszechnych Rzplitej Polskiej Ogniska w Łodzi, które mieści się w tym samym domu.

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Niewiarowskiej (Zgierska 87); J. Hartmana (Brzezińska 24); Hiszpańskiego (Plac Wolności 2); Perelmana i S-ki (Cegielińska 32); Cymera J. (Wólczańska 37); W. Dąbrowskiego (Piotrkowska 127); Wójcickiej (Napiórkowskiego 27).

REJESTRACJA ROCZNIKA 1918. — Dziś winni się zgłosić do rejestracji w wydziale wojskowym za rządu m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 165 mężczyźni, urodzeni w 1918 roku i zamieszkałi na terenie 5 komisariatu o nazwiskach na literę F, G, H, Ch, oraz zamieszkałi na terenie 13 komisariatu o nazwiskach na literę od A do K.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA. — W dniu 28 b. m. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 165 urzęduje dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź - miasto II.

Zgłosić się winni poborowi rocznika 1915 i starszych, którzy dotychczas nie stawali do przeglądu wojskowego, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkałi na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

EPIDEMIA DURU BRZUSZNEGO. — Epidemia duru brzuszego w Łodzi nie wygasa. Wskazują na to ostatnie notowania wydziału zdrowia publicznego. W ciągu tygodnia od 13 do 20 b. m. zgłoszono do wydziału zdrowia 62 przypadki zachorowania na tyfus brzuszny, podczas gdy w tygodniu poprzednim zanotowano 42 przypadki. Ponadto zgłoszono następujące choroby zakaźne: płonica — 32 przypadki, błonica — 26, odra — 3, róża — 6, krztusiec — 1, gorączka pologowa — 5, Heine - Medina — 1 przypadek.

Głęboko wzruszeni zgonem ś. + p.

ARTURA RAMISCHA

Wice-Prezesa Sp. Akc. Franciszek Ramisch
składamy Zarządowi oraz pozostałej Rodzinie wyrazy szczerego współczucia

Firma M. Wolrauch

Z powodu zgonu ś. + p.

ARTURA RAMISCHA

Wice-Prezesa Sp. Akc. Franciszek Ramisch
składa wyrazy głębokiego współczucia Zarządowi oraz pozostałej Rodzinie

Firma M. Kotlicki i E. Weltman

Głęboko wzruszony zgonem ś. + p.

ARTURA RAMISCHA

Wice-Prezesa Sp. Akc. Franciszek Ramisch
składa Zarządowi oraz pozostałej Rodzinie szczerze współczucie

S. BIALER

Z powodu zgonu ś. + p.

ARTURA RAMISCHA

Wice-Prezesa Sp. Akc. Franciszek Ramisch
składa Zarządowi oraz pozostałej Rodzinie wyrazy szczerego współczucia

IZRAEL WERDYGIER

Akcja ogródków działkowych Zarząd główny związku obradował wczoraj w urzędzie wojewódzkim w Łodzi

W sali konferencyjnej urzędu wojewódzkiego w Łodzi odbyło się posiedzenie zarządu głównego związku ogródków działkowych i drobnych osiedli Rzplitej Polskiej. W posiedzeniu zarządu głównego wzięli udział przedstawiciele związków warszawskiego, śląskiego, poznańskiego i in.

ROBOTY SEZONOWE. — Według danych wojewódzkiego biura funduszu pracy stan zatrudnionych robotników na robotach publicznych województwa łódzkiego przedstawia się następująco: w Łodzi — 7,185 osób, w Kaliszu i okolicy — 1,871, w Pabjanicach i powiecie — 2,713, w piotrkowskim — 1,540, w radomskim — 785, w Tomaszowie i okolicy — 1,454. Ogółem zatrudnionych jest w województwie 15,543 osób.

Z ramienia władz obecny był na posiedzeniu nacelnik wydziału opieki społecznej p. Janiszewski oraz radca Przedpelski.

Zwołanie zarządu głównego wspomnianego związku do Łodzi miało na celu bliższe zapoznanie się z akcją ogródków działkowych na odcinku łódzkim. W ścisłym związku z tem, w czasie przerwy obiadowej, delegaci przybyli na posiedzenie do Łodzi, zwiedzili ogródki działkowe na Polesiu Konstantynowskim.

W czasie obrad stwierdzono, że na terenie kraju urządzono już ponad 40.000 ogródków działkowych dla najbardziej potrzebujących warstw, że ogródki te, jak określił jeden z mówców, posiadają same zalety, nie mając wad. Poza omówiono sprawę za

łożenia ogródków działkowych dla bezrobotnych i wybudowania drobnych osiedli mieszkaniowych dla ubogiej ludności.

Rzucono m. in. myśl stworzenia specjalnej organizacji dla realizacji tego celu, a przede wszystkim dla skoordynowania akcji zakładania ogródków działkowych.

Wkońcu poruszono szereg spraw organizacyjnych, podkreślając konieczność nawiązania kontaktu z pokrewnymi organizacjami tego typu zagranicą, oraz z międzynarodowym biurem pracy w Genewie.

Zarząd główny uchwalił wyrazić specjalne podziękowanie wojewodom p. Hańke - Nowakowi i p. Grażyńskiemu za opiekę, jaką rozciągają nad akcją ogródków działkowych.

Nowe karty rowerowe rozpocznie wydawać w tych dniach zarząd miejski

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach urząd przemysłowy I instancji rozpocznie wydawanie nowych kart rowerowych z ważnością na okres dwuletni.

Nowe tabliczki kształtu kwadratowego w kolorze jasno-żółtym z czarnym napisem, posiadają będą prócz numeru również literę, oznaczającą serię.

Właściciele rowerów, którzy w roku 1936 wykupili stare numery, będą je mogli zamienić bezpłatnie na nowe, ci zaś, którzy uiszcili opłatę w roku 1935, obecnie za dopłatą 4-złotową otrzymają nowe numery z okresem ważności w latach 1936 i 1937.



RADOŚĆ ŻYCIA

„Niechaj twarz twoja mówi o radości życia”. „Keep smiling!” — oto hasła obecnej doby. W czasach kryzysu, niepokoju i smutku nic nie jest tak mile widziane jak wesoła, uśmiechnięta twarz o zdrowym wyglądzie i młodzieńczej cerze. Twarz taka działa jak promyk słońca w pochmurną pogodę. Co stanowi o charakterze naszej twarzy, jeśli nie cera? Zdrowa, młodzieńcza, kwitnąca cera to pierwszy warunek dobrego wyglądu, najpiękniejsza bowiem rysy nie stworzą ładnej całości, jeżeli cera jest zwiędła, niewieśza lub nieczysta. Nie należy się przeto dziwić, że pierwszą i główną troską każdej bez wyjątku kobiety jest dbanie o nieskazitelną skórę twarzy. Słynny uniwersytet piękności „Cedib” w Paryżu, w zrozumieniu istoty tego zagadnienia, przeprowadził specjalne studia nad możliwością stworzenia kosmetyków, ściśle dostosowanych do niezliczonej ilości rodzajów skóry ludzkiej, by zapewnić każdej kobiecie racjonalną i indywidualną pielęgnację twarzy za pomocą wysoce zdrowotnych preparatów kosmetycznych Universte de Beante „Cedib” powołał do życia szereg instytucji kosmetycznych, gdzie wybitne siły fachowe służą poradą i pomocą wszystkim kobietom dbającym o swą urodę. Uwaga! Kuponów na bezpłatną poradę prosimy żądać w swej stałej perfumerii lub drogerii.

Trzech Muszkieterów

Powieść w ilustracjach wg. Aleksandra Dumasa



293. SPRAWOZDANIE.

— Ba, dlaczego nie? — odpowiedział Rochefort. — Kardynał wykazuje wobec tych młodych ludzi zupełnie niezrozumiałą ślabosć.

— Naprawdę? — zakpiła milady. — No, w takim razie musi pan złożyć kardynałowi bardziej szczegółowe sprawozdanie z czynów tych młodzieńców! I milady opowiedziała hrabi-

mu całą masę szczegółów, które on zanotował sobie jak następująco: Rozmowa milady z kardynałem została podsłuchana. Atos wyrwał jej siłą dokument kardynała. Lord Winter został powiadomiony o jej podróży do Anglii. D'Artagnan i Atos powinni zostać zamknięci w Bastylii. Pani Bonacieux znowu pojawiła się na horyzoncie.

— Tak, to byłoby w głównych zarysach wszystko, co powinienem przedłożyć kardynałowi. A teraz kolej na panią osobiście. A więc mam pani przysłać powóz możliwie szybko, mam pani dać do dyspozycji mego służącego i mam panią przedstawić przeoryszy, jako ofiarę kardynała. Następnie mam panią oczekiwać w Armentiers na brzegu Lys. Lepiej będzie, jeśli pani zanotuje mi tę nazwę na kawałku papieru, bo inaczej mogę zapomnieć. — Nazwa miejscowości nie może przecież wywołać żadnych podejrzeń.

— Tego nie można wiedzieć — odpowiedziała milady, ale spełniła jego prośbę.

— No, bądź pan zdrow, panie hrabio!

— Dowidzenia, pani hrabino!

— Proszę pozdrowić ode mnie kardynała!

— A pani niech pozdrowi ode mnie diabła! — zawołał Rochefort ze śmiechem.

294. PRZERWANA UCZTA

Za pośrednictwem milady pa-

ni Bonacieux otrzymała od przeoryszy zezwolenie na jedzenie razem ze swą nową przyjaciółką w jej pokoju. Podczas gdy na krywanio do stołu, milady obejrzała dokładnie ogród klasztorny. Chciała sobie zapewnić odwrot na wypadek, gdyby d'Artagnan przybył przed powozem Rocheforta. Ewentualność znalazła się nagle oko w oko z muszkieterem bardzo niepokoiła milady. Tysiące planów i pomysłów legło się w jej mózgu. Właściwie jednak pozostawał tylko jeden rozsądny plan: milady chciała uprowadzić panią Bona-

cieux, zawieźć ją do Armentiers, aby w potrzebie użyć jej, jako za kładnika.

Zaledwie zaczęły jeść, gdy rozległy się głośnie uderzenia kopył końskich. Milady rzuciła się ku oknu i poznała ku swemu przerażeniu d'Artagnana i jego przyjaciół. Błyskawicznie odwróciła się do pani Bonacieux i zawołała:

— Ludzie kardynała przyjechali!

Pani Bonacieux tak się przeraziła, że drżała na całym ciele i musiała się oprzeć o krzesło, aby nie upaść.



Wyniki wyborów łódzkich będą wiadome już w niedzielę o północy

Tylko pięć dni dzieli nas od wyborów do rady miejskiej.

Główna komisja wyborcza pracuje nader intensywnie. — Przewodniczący tej komisji przeprowadza codziennie rozmowy z prezesami komisji okręgowych, z którymi uzgadnia i wyjaśnia ostatecznie sprawę obliczenia wyników niedzielnego głosowania. Wydana w tym przedmiocie specjalna instrukcja zmierza do tego, aby wyniki te były już znane w 4—5 godzin po zamknięciu głosowania, czyli w niedzielę o północy. Przewodniczący obwodowych komisji otrzymali specjalne formularze, dzięki którym wynik wyborów ustalony będzie w sposób najprostszy i jak najszybszy. **Pierwsze obliczenie oddanych głosów odbędzie się w obwodach już o godz. 19-ej.** Będzie ono dotyczyło ilości wszystkich kopert, które będą wyjęte z urn oraz ilości osób, które głosowały w danym obwodzie. Po ustaleniu tych danych i sprawdzeniu ich z adnotacjami, poczynionymi w spisach przy każdorazowym oddaniu głosu przez wyborcę, nastąpi wyjęcie kartek z kopert i natychmiastowe segregowanie ich według numerów list, na które zostały oddane z jednoczesnym sprawdzeniem ważności każdej karty.

Już po ustaleniu liczby ważnie oddanych kart na poszczególne listy, obwodowe komisje wypełnią odpowiedni formularz i przez woźnego natychmiast go prześlą do głównej komisji, która urzędować będzie w magistracie.

Blższe obliczenia, ustalenie kart nieważnych, ustalenie głosów, oddanych na poszczególne kandydatów w obwodach nastąpi później. Chodzi bowiem o to, aby główna komisja otrzymała jaknajwcześniej meldunki i na ich podstawie mogła ustalić, ile mandatów zdobyła każda z list. Gdy tylko ten materiał wpłynie do głównej komisji, nastąpi przy pomocy specjalnie przygotowanych maszyn do liczenia dokładne obliczenie ostatecznych wyników głosowania we wszystkich okręgach. — Wynik ten znany będzie już o około godziny 12 — 1-ej w nocy z niedzieli na poniedziałek.

Zaznaczyć należy, że szczegółowe obliczenie wyników głosowania w obwodach będzie w ciągu nocy niedzielnej przesłane do odnośnych komisji okręgowych, które czynne będą całą noc. Przewodniczący komisji okręgowych szczegółowy materiał przekażą do komisji głównej w ciągu tej samej nocy. — **W poniedziałek o godz. 9 rano odbędzie się posiedzenie plenum głównej komisji wyborczej, która ostatecznie zbada i zatwierdzi wyniki wyborów.**

Do głównej komisji wyborczej zgłaszali się wczoraj po raz pierwszy pełnomocnicy list z prośbą o poświadczenie listów delegacyjnych do obwodowych komisji dla mężów zaufania. Jak wiadomo, bez poświadczenia urzędowo plenipotencji, mężowie zaufania nie będą mogli przebywać w obwodach przy głosowaniu, jak i przy obliczaniu wyników głosowania. Mężowie zaufania nie mają prawa wtrącania się do czynności komisji, ani wysuwnia jakichkolwiek wniosków lub żądań. — Udział ich w komisji sprowadza się tylko do biernej roli obserwatorów.

Od dnia dzisiejszego wywieszane będą przed bramami posesji specjalne plakaciki, informujące lokatorów o tym, do jakiego obwodu głosowania dany dom należy i gdzie mieści się siedziba komisji obwodowej, do której lokatorzy - wyborcy winni się udać, celem oddania głosu.

Począwszy od dnia dzisiejszego zwoływane będą przez przewodniczących posiedzenia obwodowych komisji wyborczych celem omówienia szczegółów związanych z niedzielnymi wyborami. Członkowie komisji po uczeniu zostaną o swych obowiązkach w czasie urzędowania komisji.

Narodowo - chrześcijański front robotniczy wyznaczył na środę i czwartek szereg zgromadzeń i masówek w fabrykach. Na wiecach wystąpią kandydaci tej listy z mjr. Zajackiewiczem, Sienkiewiczem i in. na czele, zaś na masówkach delegaci fabryczni „Pracy” i Ch. Z. Z.

Obywatelski komitet gospodarczy, który wystawił listę jedynie w okręgu X, zorganizował wczoraj cztery zebrania w lokalach związków gospodarczych i społecznych. Na zebraniach tych wygłosili przemówienia prezes izby rzemieślniczej Kopezyński oraz p. J. Wołczyński.

PPS i klasowe związki zawodowe organizują w dniu dzisiejszym wielki wiec w sali Angielskiej, zaś w czwartek — wiec w sali Filharmonii.

Jak słychać, ze strony PPS czynione były starania, aby „Bund” wycofał swe listy kandydatek z okręgów, w których mieszka minimalna liczba żydów a więc w okręgach III, V i VIII. Propozycja ta została jednak odrzucona.

W sali Filharmonii odbył się wielki wiec pracowników umysłowych i inteligencji pracującej, zorganizowany przez komi-

tel wyborczy Bundu i żyd. klasowych związków zawodowych. Wiec zgromadził ponad 1.500 osób — Z referatami na temat nadchodzących wyborów wystąpił pp. adw. Erlich i Antoni Buksbaum (z Warszawy) oraz kandydaci do rady miejskiej z list bundowskich Milman i Poznanski.

W sobotę, niedzielę i wczoraj odbyły się wiece **komitetu folkistycznego** w lokalach organizacji zawodowych, rzemieślniczych i drobnych kupców. — Poza tym odbył się wielki wiec w sali Angielskiej, który zgromadził 1.000 osób. Zgromadzenie przyjęło oklaskami przemówienie czołowego kandydata folkistów w X okręgu, mec. Józefa Wajemana oraz mowę adwokata Pryluckiego z Warszawy, którzy wskazywali na doniosłość obecnych wyborów łódzkich i konieczność przeciwstawienia się zakusom obozu narodowego, pragnącego odebrać żydom konstytucyjnie zagwarantowane prawa polityczne. Przemawiali również na ze-

braniu pp. Balberyski i P. Chari.

Komitet rewizjonistów przy zjednoczonym bloku żydowskim urządził wczoraj dwa zgromadzenia wyborcze, na których wystąpili z przemówieniami kandydaci tej listy.

Na niedzielnych wiecach **Str. Narodowego**, które, zresztą nie zgromadziły wielu wyborców, przemawiali m. in. mowy sprowadzeni przez endeków z Warszawy i Poznania. Na jednym z wieców wystąpił z przemówieniem b. pos. Roman Rybarski.

W dziesiątym okręgu wyborczym (śródmieście) kandyduje na czołowym miejscu listy **bloku sjonistycznego** adwokat Z. Sztlauch, przewodniczący komisji politycznej ogólnej organizacji sjonistycznej naszego miasta. Komitet bloku sjonistycznego organizuje dziś wieczorem wielki wiec w Filharmonii, na którym m. in. przemawiać będzie wspomniany wyżej kandydat bloku.

W tym samym okręgu wysunięta została kandydatura b. radnego **Benjamina Russa**, przedstawiciela bezpartyjnych, b. prezesa gminy żydowskiej. Komitet bezpartyjnych prowadzi obecnie silną agitację na rzecz p. Russa.

Spoleczno - gospodarczy Komitet żydowski, którego kandydatami do rady miejskiej są pp. **Jakub Librach** (w okręgu II), **Jakub Herc** (w okr. IX) i **adw. Dobranicki** (w okr. X) wydał nową odezwę wyborczą, zwracającą do głosowania na listy zjednoczonego bloku żydowskiego. Komitet ten w najbliższą sobotę i niedzielę urządzi w mieście 10 zebrań wyborczych

Obywatele Żydzi!

- KTO** pragnie stanowczej i godnej obrony interesów i praw ludności Żydowskiej w przyszłej Radzie Miejskiej
- KTO** domaga się utrwalenia zasad rzetelności i słuszności przy załatwianiu gospodarczych spraw Łodzi
- KTO** dąży do realizacji faktycznego równouprawnienia, by Łódź została do dobrem wszystkich mieszkańców
- TEN** niechaj dnia 27 b. m. odda swój głos na energicznych i doświadczonych przedstawicieli sfer gospodarczych i inteligencji zawodowej

- w okręgu 2 — **lista Nr. 6**
na Jakuba Libracha
b. radnego, radcę Izby Przem.-Handl., w. prezesa Krajowego Zw. Przemysłu Włókienniczego
- w okręgu 9 — **lista Nr. 8**
na Jakuba Heriza
radcę Izby Przem.-Handl., w. prezesa Stow. Kupców m. Łodzi, sędziego handlowego
- w okręgu 10 — **lista Nr. 10**
na Stanisława Dobranickiego
adwokata, b. radnego

Zjednoczony Żydowski Blok Wyborczy FRONT SPOŁECZNO-GOSPODARCZY

Bezpieczeństwo w dniu wyborów zapewnione Władze utrzymają całkowity spokój i dadzą możność swobodnego głosowania

W dniu wczorajszym udała się do wyjazdu społeczno - politycznego urzędu wojewódzkiego w Łodzi delegacja komitetu wyborczego „folkistów” celem interwenjowania w sprawie bezpieczeństwa w dniu głosowania do rady miejskiej.

W skład delegacji weszli pp. adw. Józef Wajeman, mgr. Balberyski i Piotr Chari.

Delegacja wskazała, że od pewnego czasu przez niektóre ugrupowania polityczne prowadzona jest agitacja, zmierzająca do odstraszenia żydów od urn wyborczych.

Delegacja oświadczyła dalej, że ludność żydowska w Łodzi pójdzie bezwzględnie do wyborów, nie bacząc na wspomnianą agitację, jednak komitetowi bardzo zależy na tem, aby władze wojewódzkie w tej sprawie wypowiedziały swoje stanowisko.

W odpowiedzi na to oświadczone delegacji, że władze podjęły wszelkie środki bezpieczeństwa, które zapewnią w dniu wyborów całkowity spokój w mieście i możliwość swobodnego głosowania przez każdego z obywateli.

Niema mowy o tem, aby jakakolwiek grupa przeszkadzała w dniu wyborów w wykonywaniu przez wyborców ich obowiązków; że wobec tego lud-

ność z całym spokojem może w niedzielę pójść do urn.

W dniu wczorajszym udała się do starostwa grodzkiego delegacja komitetu wyborczego Bundu i żyd. klasowych związków w osobach pp. Milmana i Nutkiewicza. Delegację przyjął p. starosta, dr. Stanisław Wrona w obecności p. wicestarosty Denysa.

Działacze Bundu interwenjo-

Przy niezycie jeli i żoładka stosuje się często od dziesiątków lat znaną naturalną wodę gorzką Franciszka - Józefa, która przyjmowana rano naczeto działa delikatnie, szybko i niezawodnie.

Ślub „w najbliższym kole rodzinnym”

Chłop **Vladeta Dimitrow** z Nowo Selo na granicy jugosłowiańskiej dopuścił na swój ślub z córką sąsiada „tylko” swoich i jej krewnych. Przybyło 1220 gości, przyczym wszyscy byli bliższymi spokrewnieni z młodą parą. **Vladeta Dimitrow** musiał sprzedać dwie morgi gruntu, aby zapłacić za ucztę ślubną, która trwała pięć dni.

wali w sprawie wysłanego przed kilku dniami wraz z grupą innych 4-ch łódzian, do obozu odosobnienia w **Berezie Kartuskiej** członka komitetu Bundu **Józefa Gotheinera**. Delegacja wskazała, że Gotheiner należy do partii przeszło 15 lat że od trzech lat zajmuje poważne stanowisko we władzach Bundu i że dotychczas zawsze występował publicznie na zebraniach, zgodnie z zasadniczymi przesłankami programu partyjnego. Jego działalność, zdaniem delegacji, nigdy nie stała w kolizji z **dobrze zrozumianym interesem państwowym** wobec czego Bund prosi o wypuszczenie go na wolność.

Aresztowanie Gotheinera jest poważnym nieporozumieniem, gdyż w Łodzi jest dwóch Gotheinerów, z których jeden jest rzeczywiście komunistą. Notowany w policji Gotheiner nie jest bundowcem i przez zwykłe nieporozumienie działalność Gotheinera - komunisty przypisano członkowi komitetu Bundu.

Z postulatem tym partia zwraca się do p. starosty, ponieważ wysłanie go do obozu w Berezie Kartuskiej nastąpiło na wniosek władz bezpieczeństwa.

W odpowiedzi na to p. starosta Wrona oświadczył, że we-

dług informacji, jakie otrzymał Gotheiner był działaczem wywrotowym. Wprawdzie należał do Bundu, ale wyzyskiwał tę pozycję dla celów antypaństwowych.

Ponieważ działacze Bundu oświadczenie swe kategorycznie podtrzymywali, p. starosta oświadczył, iż **prosi o dostarczenie mu dokładnego materiału o działalności** obydwu Gotheinerów i że gotów jest na podstawie tego dodatkowego materiału **jeszcze raz rozważyć całą sprawę**, która, być może, polega na nieporozumieniu.

Na tej samej konferencji o mówiona została sprawa bezpieczeństwa w dniu wyborów do rady miejskiej.

P. starosta Wrona oświadczył, że posiada informacje ze strony obozu narodowego, iż publicznie oświadcza, że nie będą w dniu wyborów **zaciepniać żadnego z wyborców**. Takie samo oświadczenie p. starosta otrzymał od PPS i wobec tego żąda aby i Bund złożył podobną deklarację.

Następnie p. starosta oświadczył, że w sprawie tej **obóz narodowy wydał wczoraj odezwę**.

Spokój i bezpieczeństwo w dniu głosowania będą zagwarantowane, zwłaszcza, że władze przedsięwzięły wszelkie środki w tym kierunku. (g)

Premjery teatralne

„Ludzie na krze”

Komedja w 3 aktach Wilhelma Wenera

Nareszcie godna inauguracja sezonu. Szło się do teatru z pewną dozą obaw i nieufności, a bez entuzjazmu, w czym zresztą winę ponosił wyłącznie fatalny start. Ale widowisko musiało każdego rozgrzać i odrodzić w duży sentyment do przybytku Melpomeny. Młody czeski autor, Wilhelm Wener, napisał już kilka sztuk, a „Ludzie na krze” są niewątpliwie, jak dotychczas, najlepszym jego dziełem. W piarszu tkwi niepośledni talent, doskonale wyczuł scenę, łatwość osiągnięcia kontaktu z widownią, jednym słowem to wszystko, co gwarantuje powodzenie utworu scenicznego. Nie ulega wątpliwości, że sporo jeszcze w tym naiwności, a przede wszystkim braku zaufania do poziomu i zdolności chwytania intencji piszącego przez widza. Stąd niepotrzebne podkreślenia i teoretyczne uzasadnienia idei i myśli przewodnich. Ale w tej dziedzinie ówce reżysera zrobił swoje po mistrzowsku. Niemal wszystko, co zbyt techniczne i naiwne w fakturze, zostało zlikwidowane, oczywiście z wielkim pożytkiem dla autora. Powstało widowisko na bardzo wysokim poziomie, interesujące, bardzo często pochłaniające. Możliwość określenia finałowy monolog profesora Junka, który niepotrzebnie w patetyczny sposób powtarza to, o czym już wszyscy doskonale z całej akcji wiemy. Najlepsze credo autora jest to, które wypowiada słuchacz, gdy wychodzi z teatru. Wypowiadanie go jest tembardziej niepotrzebne w takich wypadkach, jak ten, gdzie piszącemu z powodzeniem udało się przeprowadzić swoją myśl w samej sztuce.

Treścią „Ludzi na krze” jest moralne załamanie się i brak kośćca etycznego młodego pokolenia, a raczej odwieczne nieporozumienie między starym i młodym pokoleniem. Ale są nuty nowe. Zaczynamy pojmować, że temu wykołajeniu młodego pokolenia winne jest pokolenie stare, bowiem nie potrafiło stworzyć warunków umożliwiających młodym pracę i rozwój. Starsze pokolenie dopuściło do wojny, starze pokolenie wobec tego zawiązało, jeśli chodzi o najpotworniejszą konsekwencję tej wojny w postaci kryzysu gospodarczego i zubożenia młodych na świecie. Nie można wymagać od młodych, aby żyli wyłącznie dawną etyką i moralnością, jeśli im się zasadniczych elementów życia nie daje. I nie można się dziwić, że aby zdobyć pracę i pieniądze, który niestety jest wszystkim, ci młodzi gotowi są nawet zejść na bezdroża.

W każdym razie komedja Wenera porusza sprawy niewątpliwie dzisiaj wszechludzkie i wyjątkowo aktualne, a czyni to w sposób, który świadczy o jaknajlepszych możliwościach teatralnych autora. Słucha się „Ludzi na krze” z niesłabnącym zainteresowaniem, a po wyjściu z teatru myśl człowieka ma sporo materiału do usegregowania i oceny. To jest naprawdę bardzo wiele.

Oczywiście kiepskiego przedstawienia nawet wielki wysiłek nie jest w stanie uratować, jak to mieliśmy okazję już wielokrotnie się przekonać. Natomiast interesująca sztuka wysiłek reżysera i zespołu może wznieść na najwyższe wyżyny. Tak właśnie jest w Łodzi z komedją Wenera. Bywalcy teatralni znają dobrze p. Boneckiego i pamiętają cały szereg jego pierw-

sznorodnych kreacji. Ale w „Ludziach na krze”, po za znakomitym wykonaniem roli starego profesora Junka, p. Bonecki przeszedł sam siebie, jako monter i reżyser sztuki. Uważny i wrażliwy widz wyczuwa jak sumiennie trzeba było przeorać egzemplarz, aby wyrzucić z niego plewy i balast, zostawiając tylko zdrowe ziarno teatralne. Jest w takiej pracy współczesnego reżysera niemal współautorstwo. „Ludzie na krze” otrzymała formę pod względem sceniczności świetną, zwartą, jędrną, potoczystą, niemal strzelistą. Poza samą pracę reżyserską wydała jaknajlepsze owoce. Wszystkie typy zostały postawione jasno i wypukłe, tak że miało się przed sobą galerję typów żywych, jedynie zgodnie z intencją autora jaskrawymi barwami namalowanych. Dotyczy to zarówno postaci pierwszoplanowych, jak pp. Chojnacka, Łęcka i Modrzeński, jak i epizodycznych ról pp. Dunajewskiej, Topolskiej, Krella i Matuszkiewicza.

Nie będziemy się zatrzymywać nad starymi znajomymi, którzy naogół nie zawiedli zaufania i dali z siebie te wartości, do których jesteśmy u nich przyzwyczajeni. Jedynie p. Snay był nieco zbyt sztywny, ale to w dużym stopniu położyc należy na karb roli.

Jeśli chodzi o nowe twarze, to przede wszystkim podkreślić należy wysoką klasę aktorską p. Kondrata, który wnosił tyle życia, temperamentu i pogody na scenę, że w bardzo poważnym stopniu przyczynił się do powo-

żenia komedii. Już w „Tajnym agencie” pokazał wysoką klasę, ale tam wysiłek jego poszedł nie stety na marne, podczas gdy w „Ludziach na krze” wywołał reakcję, na jaką zasługuje.

Dobre zadatki ma p. Korwin. Był w roli reżysera filmowego — sutenera bardzo przekonującym. Jedynie operowanie charakteryzacją i szminką nieco szwankuje.

P. Łęcka była świetną nieopierzoną gwiazdą filmową. Właściwe postawienie roli ułatwiły jej zresztą warunki zewnętrzne, ale bez zdolności to by stanowczo nie wystarczyło.

P. Jaworska była słaba i niektóre uczucia (przedewszystkiem pełen gorczy śmiech) traktowała po amatorsku. Odnosi się jednak wrażenie, że obsadzo no ją niewłaściwie, że rola nie leży w jej skali. Powinna ją była grać p. Szletyńska, szczególnie wobec braku w zespole p. Niedźwieckiej, która była do kreowania tej postaci wprost jakby stworzona. Co do p. Jaworskiej to trzeba stanowczo z oceną jej możliwości zaczekać do następnych debiutów. Jest sympatyczna i pełna dobrej woli. To jest chwilowo wszystko, co można o niej powiedzieć.

„Ludzie na krze” mają wszelkie dane, aby stać się jedną z najbardziej kasowych pozycji dobrego repertuaru w bieżącym sezonie.

G. Was.

- TEATR MIEJSKI**
- Dziś o godz. 7.30 wiecz. „Niesprawiedliwiona godzina”.
- W środę i w czwartek o godz. 8.30 wiecz. „Z miłości niedostatecznie”.
- Wkrótce wchodzi na afisz wyborna komedja Molnara „Wielka miłość”. Ze sztuką tą związane są gościnne występy Juljusza Osterwa, który ostatnio święcił w niej olbrzymie tryumfy w stolicy: „Wielka miłość” reżyseruje Juljus Osterwa.
- DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY**
- 6.33 Ginnastyka i muzyka z płyt
- 11.00 Muzyka taneczna (płyty)
- 11.30 Audycja (dla szkół młodzieżowych): „Ogórek dyni wstyd nie czyni” — obrazek Benedykta Herta.
- 12.03 K. M. Weber: Uwertura do op. „Oberon”.
- 12.23 Koncert sektelu
- 15.45 Skrzynka P.K.O.
- 16.00 Muzyka kameralna (płyty)
- 16.45 „Szarża pod Samo-Sierra” — odczyt
- 17.00 Muzyka taneczna
- 18.00 „List z Huculszczyzny” — felieton
- 18.10 „Wróciliśmy ze szkoły” — rozmowa z Leszkim
- 18.25 Muzyka operetkowa (płyty)
- 19.00 Koncert w wykonaniu orkiestry symfonicznej pod dyr. Zabedy-Sumickiego
- 20.30 „Marysienka” — szkic literacki.

- 21.00 „O piętro wyżej” — operetka w trzech aktach Ignacego Gert.
- 22.25 Utwory skrzypcowe odegra M. Neumiller. Przy fortepianie prof. Teodor Ryder. (Z Łodzi na wszystkie rozgłośnie).
- AUDYCJE ZAGRANICZNE LONDYN (342)**
- 20.45 Symfonia patetyczna Czajkowskiego.
- WIEDŃ (507)**
- 20.00 „Muzyka lasu” — orkiestra, Kwin tel waltornistów i soliści
- PRAGA (470)**
- 20.30 „Wyprawa pana Bruzca na księżyc” — opera Janaczka
- KALUNDBERG (1261)**
- 21.50 „Marta” — opera Flotowa (3 i 4 akt)
- PARYŻ (431)**
- 20.30 „Hrabina Ory” — opera Rossiniego.
- KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571)**
- 22.30 Suita hiszpańska na skrzypce z fortepianem de Falli
- MONACHIUM (405)**
- 20.10 „Zaczarowany zamek” — operetka Milloeckera
- SZTUTGART (523)**
- 21.30 Cztery pieśni z psalterza Simona i Sonata wiolonczelowa F-dur — Wickenhausera
- 00.00 Uwertura „Don Juan” Mozarta, Koncert skrzypcowy Beethovena w wyk. Kulenkampffa i Symfonia C-dur Schumana
- SOTTENS (443)**
- 20.10 „Manon” — opera Masseneta

Pobity uwodziciel

Awantura przy ulicy Piotrkowskiej 53

Wczoraj o godz. 1.30 w południe z bramy domu przy ulicy Piotrkowskiej 53 wybiegł nagle jakiś młody mężczyzna, zalany krwią. Policjantowi przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i 6-go Sierpnia zameldował, że został napađnięty i pobity przez dozorcę domu przy ulicy Piotrkowskiej 53 — Jana Raczkowskiego.

Pokrwawionym młodzieńcem był Stanisław Boniński (Kilińskiego 229).

Skierowano go na stację pogotowia, gdzie liczne rany tłuczone głowy i tułowia opatrzył lekarz dyżurny dr. Piechowicz.

Jak ustaliło dochodzenie poli-

cyjne, Boniński był przez pewien czas zaprzyjaźniony z Raczkowskim.

Ostatnio do Raczkowskiego po czeły dochodzić wieści, iż Boniński uwodził mu żonę.

Gdy więc wczoraj Boniński zjawił się na terenie posesji i udał się do ogródka, chcąc ukradkiem porozumieć się z żoną dozorcę, Raczkowski wybiegł za nim do ogrodu. Między dozorcą a uwodzicielem doszło do bójk. W czasie bijatyki został również ranny Raczkowski i jego żona — Lidja, która usiłowała bijących się rozdzielić.

B. P.

Bronisława Reitbergerowa

z LASMANÓW

wdowa po b. p. Henryku, zam. Piotrkowska 69, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła dnia 21-go b.m., przeżywszy lat 54.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu przedpogrzebowego nastąpi dziś, we wtorek, dn. 22 bm. o godz. 3-ej p.p. o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrzeżeni w smutku

SYNOWIE I RODZINA

WIECH

Sobieski pod Wiedniem

(Wyjątek z feljetonu)

„Szanowna publiko — dwieście pięćdziesiąt lat temu nazad, szkopy, czyli hitlery, zaczęli dostawać straszne knoty pod rodzinnym swoim miastem Wiedniem od tureckiego cesarza Alijewa. — Kiedy widzą, że krewa z niemy, dawaj do Wilanowa, gdzie na letniakach mieszkał król Sobieski, piechotą ganiać i prosić, żeby turka drania spod Wiednia odpędził. Król narazie myślał „cholera mnie do tego, niech się grzeją” i jechać nie chciał, bo właśnie „drogię śmier-

ci” drzewkami wysadzał. Ale jak go zaczęli bajerować i blatować, zgodził się, wojsko na wiedeńskie kolej załadował i pojechali. Tam w krótkich abcugach ciężkie knoty turkowi dał i palatkie, czyli namiot samego Alijewa zdo był. Te właśnie historycznom kwile widzi szanowna publika, na tem lanszafcie, któren jest do sprzedania nie drogo, za jedne dziesięć złotych z ramamy, kółkiem i sznurkiem do powieszienia na ścianie”.

Wieczór humoru

Wiech i Ładosz w Łodzi

Jutro o godzinie 20 m. 30 w sali filharmonii odbędzie się jedyny wieczór humoru najpopularniejszego felietonisty, twórcy nowego humoru, Wiecha. Wraz z Wiechem wystąpi Henryk Ładosz, znany wujaszek radiowy, znakomity wykonawca utworów Wiecha. W programie wyłącznie utwory własne, między innymi osobiście przedstawi się publiczności Walery Wątróbk.

W czasach nikczemnych wojen, egoizmu i upodlenia...

Dzienniki całego świata doniosły ostatnio, że rząd francuski mianował Kawalerem Legii Honorowej amerykańskiego magnata filmowego, Harry M. Warnera, prezesa wytwórni Warner Bros, za wyprodukowanie epokowego filmu p. t. „Pasteur — człowiek, który zwyciężył śmierć”. z Paulęm Muni w roli tytułowej.

Cóż to jest za film, który skłonił Francję do oficjalnego udzielenia jego producentowi tak zaszczytnego odznaczenia? Dlaczego honor taki przypadł w udziale po raz pierwszy w dziejach filmu nie francuzowi, a amerykańnikowi?

Odpowiedź jest prosta. „Pasteur — człowiek, który zwyciężył śmierć” jest filmem rzeczywiście rewolucyjnym, wskazującym nowe horyzonty. Posługując się prostymi środkami artystycznymi, prostymi a genialnymi, stworzono arcydzieło pod względem emocjonalnym, artystycznym i ideologicznym. Temat wybrano najwznioślejszy: życie i twórczość uczonego — rewolucjonisty, największego do broczyńcy ludzkości, którego imię czczone jest, jak świętość, na całym świecie. Film posiada dosłownie wszystkie walory dzieła genialnego, które promieniować będzie na całe stulecia.

Romain Rolland po obejrzeniu filmu oświadczył, co następuje:

„Pokolenie dzisiejsze może się czuć szczęśliwe, że żyje w okresie, w którym powstał ten film, W czasach nikczemnych wojen, egoizmu i upodlenia, narodzenie się takiego dzieła sztuki nie pozwala wątpić w wielkość duszy człowieka, w nieśmiertelny ideał ludzkości, które trwać będą po wieczne czasy.

Nadchodzący dzień premiery „Pasteura” w kinach europejskich powinien być przez cały kulturalny świat czczony, jak dzień wielkiego święta. Do kin, wyświetlających ten film, jak do świątyni powinny być organizowane pielgrzymki z każdego zakątka kraju. Nie może być ani jednego człowieka, któryby tego filmu nie widział: uczyniłby

sobie w ten sposób krzywdę nie do powetowania.

Wobec „Pasteura” bledną wszystkie „szczytowe” wyczyny kinematografii. Wobec tego filmu, który nareszcie jest sztuką — wszystko inne staje się tylko sztuczka”.

Aktorowi amerykańskiemu, Paulowi Muni, temu samemu, który kreował w filmie „Jestem zbiegiem” główną rolę, przypadł w udziale zaszczyt kreowania roli Pasteura, człowieka, który zwyciężył śmierć. Muni godnie sprostał zadaniu. Wcielił się w postać Pasteura genialnie.

We wszystkich prawie państwach całego świata protektorat nad wyświetlaniem filmu „Pasteur — człowiek, który zwyciężył śmierć” objął rządy Głowy tych państw, aby swym wysokim autorytetem uświetnić jeszcze bardziej ten najdonioślejszy z filmów. (E. S.)

Niebezpieczna zasłona

Policjant ranny w głowę

Przed domem przy ulicy Narutowicza 10 wczoraj o godz. 2 po południu padł ofiarą wypadku funkcjonariusz XII kom. pol. w Łodzi 45-letni Józef Kowalczyk.

W wspomnianym miejscu 2 robotników naprawiało urządzenie ruchomej zasłony okna wystawowego owocarni Jakóba Keniga.

W pewnym momencie robotnik wysunął się z rąk długi drąg żelazny, który upadł na głowę policjanta oraz przechodzącej obok kobiety.

Ta ostatnia doznała lekkich tylko obrażeń, natomiast Kowalczyk odniósł głęboką ranę głowy.

Zaalarmowano pogotowie, którego lekarz opatrzył poranionego.

Nieostrożnym robotnikom policja spisała protokół.

Kopiec
Józefa Piłsudskiego
Konto P. K. O. 1313

Koniec trudności kredytowych

Poprawa gospodarcza objęła również rynek pieniężny

Wśród szeregu referatów, wygłoszonych na konferencji u wicepremiera Kwiatkowskiego na uwagę zasługuje referat wicedyrektora departamentu obrotu pieniężnego w min. skarbu p. A. Minkowskiego.

Dyr. Minkowski scharakteryzował nastroje i tendencje na rynku finansowym od jesieni r. ub. do chwili obecnej.

W szczególności podkreślił on dodatni wpływ reglamentacji dewizowej, wzmocnienie tendencji dla papierów, wzrost rezerw Banku Polskiego i t. d.

W dalszym ciągu referent stwierdził, że aparat reglamentacji dewizowej działa coraz sprawniej i w sposób coraz bardziej konsekwentny stosuje przepisy reglamentacyjne, mając jednak zawsze na uwadze postawienie do dyspozycji dostatecznej ilości dewiz dla importu koniecznych surowców.

Analiza sytuacji na rynku pieniężnym w r. b. daje możliwość stwierdzenia, że niepokojące objawy tezauryzacyjne i ucieczka od złotego, które osiągnęły punkt szczytowy w końcu marca i kwietnia, zostały opanowane. Przepisy dewizowe stały się, jak to m. in. wykazuje wzrost rezerw w Banku Polskim w sierpniu — czynnikiem w naszych warunkach konstruktywnym.

W następstwie ograniczeń dewizowych zostały zatrzymane na zobowiązaniach rachunkach pewne kwoty, które w konsekwencji muszą doprowadzić do zawarcia szeregu umów clearingowych i kompensacyjnych. Warunki umowne są przez nas stawiane w taki sposób, aby nie tylko nie podkreślić korzyści, jakie gospodarstwo polskie osiągnęło przez wprowadzenie ograniczeń dewizowych, ale doprowadzić do poprawy naszych stosunków wymiennych z innymi państwami.

Następnie dyr. Minkowski podał analizę zagadnienia kształtowania się kursów papierów wartościowych, podkreślając, że silny spadek kursu pożyczki stabilizacyjnej w grupie papierów dolarowych był spowodowany momentami niezależnymi od sytuacji rynku wewnętrznego. Mówi

o kursach grupy papierów złotych, dyr. Minkowski podkreślił, iż wysoka rentowność tych papierów, wywołana niskim ich kursem giełdowym, znamienuje brak dopływu kapitałów na rynek lokacyjny, a tym samym brak właściwego źródła finansowania ruchu inwestycyjnego na drodze normalnego długoterminowego kredytu.

W zakończeniu swego referatu dyr. Minkowski omówił zagadnienia, które posiadają znaczenie dla dalszego rozwoju sytuacji na rynku pieniężnym, wymieniając zagadnienie kształtowania się cen oraz procesy oddłużeniowe.

Trzecim elementem są konieczności inwestycji, organizowanych przez czynniki publiczne, niezbędnych w okresie przejściowym od zamrożeń kryzysowych do swobodnej ekspansji życia gospodarczego. Szereg inwestycji państwowych, w szczególności w zakresie obrony państwa, budowy dróg i regulacji rzek, musi mieć miejsce zarówno w kryzysie, jak i w czasach prosperity. Są też doraźne konieczności zatrudnienia, którym państwo musi zadośćuczynić do czasu, gdy rozwijające się życie gospodarcze nie wchłonie nadmiaru rąk roboczych.

O ile czuwać musimy nad przy

stosowaniem rynku do umożliwienia stopniowego narastania inwestycji produkcyjnych i przy stosowaniu się do racjonalnego uprzemysłowienia kraju i trwałej intensyfikacji gospodarki rolnej, to jednak nie jesteśmy jeszcze w możności w nadchodzącym roku odciażyć w dostatecznym stopniu rynku od świadczeń na rzecz państwowego planu inwestycyjnego. — Tylko ewolucyjnie następować mogą przesunięcia na rynku kapitałowym z inicjatyw, wykonywanych przez państwo w kierunku inicjatyw samego życia gospodarczego we wszystkich jego dziedzinach.

Rynek pieniężny

Urzędowa ceduła giełdy warszawskiej.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza, a zwłaszcza dla waluty holenderskiej. Obroty były normalne. Notowano: Amsterdam 360,35 (— 20), Berlin 212,36, Bruksela 89,75, Gdańsk 100, Kopenhaga 120,15 (plus 5), Londyn 26,91 (plus 3), Mediolan 41,90, Nowy Jork kabeł 5,31,13, Oslo 135,20 (— 5), Paryż 34,95 (— 1), Praga 21,93 (— 2), Sztokholm 138,70, Zurych 173,05 (plus 5), Bank Polski płacił za dolary am. 5,28,50, kanadyjskie 5,27,50, floreny holenderskie 359,35, franki fr. 34,86, franki szw. 172,55, belgi belgijskie 89,50 funty angielskie 26,82, guiney gdańskie 99,80, korony czeskie 12,50, duńskie 119,60, norweskie 184,55, szwedzkie 138,05, liry włoskie 34,50, marki fińskie 11,50, marki niemieckie 133, marki niemieckie w srebrze 144, szylingi austr. 98.

AKCJE.

Dla akcji tendencja była również słaba przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 101,50 (— 150), Węgiel 14,50 (— 100), Lilpopy 13,50 — 13,40 (— 10), Ostrowieckie 30 (— 50), Starachowice 34,75.

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych tendencja była niejednolita. Notowano: 4 proc. dolarowa 46 (— 25), 3 proc. inwest. I em. 62,25 (— 75), serje 75,50, II em. 63 (— 25), 5 pr. kowers. 51,50 (— 50), 7 proc. stabil. 55,50 (— 75), odcinki po 500 dol. 50, 4 i pół ziemskie 45, 4 i pół proc. ziemskie poznańskie serja „L” 41,25 (plus 25), 5 proc. W-wy nowe 53,75 — 54 — 53,63, 5 proc. Lublina nowe 40,50, 5 i pół proc. oblig. m. Warszawy VII em. 48,25, 6 proc. oblig. m. Warszawy VI em. 55,50.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:
Tranz. Sprzed. Kupno
Stabilizacyjna 55,75
Dolarówka 46,50
Inwestycyjna I em. 63,25 63,00
Inwestycyjna 2 em. 63,50 63,25
Bank Polski 101,00 100,00
5 proc. Łodzi 1933 r. 49,25 49,00
Tendencja cokolwiek słabsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

| | | | |
|--------------------|-------|---|-------|
| Zyto | 15,75 | — | 16,00 |
| Pszonca | 24,75 | — | 25,00 |
| Pszonca zbier. | 24,50 | — | 24,75 |
| Jęczmień | 16,50 | — | 17,50 |
| Jęczmień brow. | 19,00 | — | 20,00 |
| Owies | 15,75 | — | 16,00 |
| Mąka żytnia I | 24,25 | — | 24,75 |
| Mąka żytnia II | 22,75 | — | 23,25 |
| Mąka pszenna | 39,50 | — | 41,50 |
| Otręby żytnie | 9,00 | — | 9,50 |
| Otręby pszenne | 10,00 | — | 10,25 |
| Otręby pszenne gr. | 10,00 | — | 10,50 |
| Rzepak | 40,50 | — | 41,50 |
| Ziemniaki | 3,25 | — | 3,75 |
| Victoria | 22,00 | — | 24,00 |

Tendencja stała.

LECZNICA
Lekarzy Specjalistów
PIOTRKOWSKA 45. TEL. 147-44.
Szczepienia przeciwdifterteryjne w godz. 11.30—13.30; 15.30—17.30.

SZCZEPIONIA
przeciwdifterteryjne
przeprowadza

RATUNKOWE PRYWATNE POGOTOWIE **2222-6**
Pl. Wolności 10

Prywatna **PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA**
chor. skórne i weneryczne
przyjm. 8 r.—9 w., w niedzielę 9—1 pp.
Panie przyjmuje kobieta lekarz
PIOTRKOWSKA 161
PORADA 3 ZŁ

Niemcy oszczędzają na tranzyście!

Skierowanie tego ruchu na Chojnice redukuje nasze wpływy o 18 milionów

Omawiając szczegółowo porozumienie polsko-niemieckie w sprawie tranzytu niemieckiego przez Pomorze, tygodnik „Polska Gospodarcza” podaje następujące ciekawsze momenty tej umowy:

Ze względów oszczędnościowych cały tranzyt niemiecki został skierowany na linię Chojnice — Tczew, najkrótszą ze wszystkich linii kolejowych, nadających się do tranzytu i biegnących przez województwa: poznańskie i pomorskie. W wyniku takiej koncentracji przewozów niemieckich Niemcy zaoszczędzą, przyjmując

pod uwagę przewozy z 1935 roku, około zł 17 — 18 milionów rocznie.

Dla ruchu osobowego przydzielono na linii Strzebielino — Tczew jeden pociąg osobowy regularny i jeden dodatkowy, a na linii Chojnice — Tczew pięć pociągów regularnych i cztery dodatkowe; pociągi regularne kursują codziennie, a pociągi dodatkowe — w miarę potrzeby. Ruch towarowy obsługiwać będzie 11 pociągów regularnych i 5 dodatkowych wyłącznie na linii Chojnice — Tczew, wobec czego linia ta musi przepuszczać do 16 pociągów towarowych tranzyto-

wych na dobę oraz do 9 osobowych, nie licząc oczywiście ruchu wewnętrznego, w szczególności od- i do portów polskich.

Wobec udzielenia stronie niemieckiej szeregu taryf specjalnych i wyjątkowych, wynika, że w ramach kwot, dopuszczonych do transferu na rzecz Polski za tranzyt (zł 3.195 tys. miesięcznie) a wynoszących mniej więcej połowę tego, co koleje niemieckie płaciły dotychczas — Niemcy będą mogli przewozić przynajmniej te same liczby osób i ilości towarów, które przewoziły przed ograniczeniami, wprowadzonymi w lutym r. b.

Bawelna przed rewolucją!

Mechanizacja zbiórki obniży ceny surowca

Ze Stanów Zjednoczonych nadeszła wiadomość, że obecnie udało się wreszcie mozolną, długo trwającą i kosztowną pracę ręczną zrywania bawełny zastąpić przez maszynę. Zadania tego nie dokonano w laboratoriach fabryk maszyn. Dwom braciom, Johnowi i Markowi Rustom udało się rozwiązanie tego problemu. Maszyna jest tania, ma bowiem rzekomo kosztować 1000 dolarów i będzie dlatego dostępną przeważnie części farmerów. Zastosowanie jej przyniesie ze sobą znaczną niżkę kosztów, ponieważ ogólne koszty uruchomienia, łącznie z oprocentowaniem i robocizną wyniosą ułamek dolara od akra.

Ale maszyna ta oznacza nie tylko oszczędność kosztów, ale niezależnie również farmera od zaopatrzenia się w siły robocze na okres zbiorów i zapewnia zebranie na czas „białego złota”.

Jakie będą tego skutki? Nowa maszyna pozwoli na naturalne organiczne potanie włókna amerykańskiego. Prawdopodobnie przyspieszy też termin zakończenia zbiorów. Stany Zjednoczone doznają więc w swą zdolności konkurencyjnej nadzwyczajnego wzmocnienia. Coprawda, istnieje możliwość, że niżka kosztów doprowadzi do silnego powiększenia obszaru uprawy bawełny. Ale temu może państwo w każdym razie z większą łatwością przeciwdziałać, niż dotychczas było możliwe przeforsować

ograniczenia już uprawionego obszaru.

Potanie bawełny ma jednak również największe znaczenie dla konkurencji materiałów włókienniczych między sobą. W szczególności powstaje pytanie, co stanie się z materiałami zastępczymi i wszystkimi kosztownymi inwestycjami, które w Niemczech i we Włoszech zostały zrobione na rozkaz z góry? O ile namiastka dotychczas była z reguły droższa i gorsza, to potanie bawełny musi wszystkie te zakłady skazać na rozbiórkę, jako bezwartościowe.

Trudniej odpowiedzieć na pytanie co się ma stać z robotnikami rolnymi, zwolnionymi na skutek wynalezienia nowej maszyny. Zapewne część może znaleźć pracę w obecnej na nowo ożywiającym się gospodarstwie. Reszta powiększy naturalnie rzeszę bezrobotnych, których cyfra w Stanach Zjednoczonych jest wielką niewiadomą. W każdym razie, zaniżenie skutki nowego ożywienia gospodarstwa zredukują liczbę bezrobotnych, państwo, które dotychczas wydaje 1,4 miliarda dolarów na zapomogi, będzie musiało kwotę tę nieco powiększyć na okres przejściowy t. j. aż do podwyższenia produkcji, która znowu wchłonie zwolnionych z plantacji bawełnianych robotników.



Przyjmowanie paszportów do wyrabiania wiz.
Zniżki do Zaleszczyk Wilna i Zakopanego
Generalne Przedstawicielstwo Intourista
Wycieczki do Rosji
Zapisy przyjmuje:
„ORBIS”
Piotrkowska 18 tel. 249-40



Hygiena to zdrowie!
Zjednoczeni
Czyściciele szyb i froterzy
Piotrkowska 44, tel 202-14
wykonują cyklizowanie, drutowanie, froterowanie, czyszczenie wystaw i okien, reperacje linoleum, sprzątanie biur i pokoi, odkurzanie elektroluxem.
Ceny przystępne.

Przejazdy indywidualne do PALESTYNY
Karty okrętowe do Palestyny i z powrotem.
Ulgowe bilety do Constanzy.
Wagons - Lits / Cook, Piotrkowska 68.

1 października
Autokarowa wycieczka do Jugosławii
przez Wiedeń—Semmering—Abbazję—Budapeszt Zł. 295.—
Indywidualne wycieczki do Palestyny
PRZEDSTAWICIELSTWO „INTOURISTA”
Wysyłanie paczek do Z. S. R. R.
UNION LLOYD, ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 42, tel. 107-87

WIADOMOŚCI SPORTOWE

W sobotę, czy w niedzielę

gra LKS ligowy z poznańską Wartą w Łodzi?

Kalendarzyk rozgrywek ligowych przewiduje na nadchodzącą niedzielę, dn. 27 września mecz LKS — Warta w Łodzi. Ponieważ na ten dzień przypadają wybory do rady miejskiej nie jest wykluczone, że mecz przeniesiony zostanie na sobotę. Decyzja władz w tej sprawie spodziewana jest w ciągu dzisiejszego dnia.

Na meczu niedzielnym wystąpić ma Gałeczki, którego kontuzja szybko się goi. Gałeczki, jak donosiliśmy, obchodzić będzie jubileusz 400 meczy w barwach

LKS-u. Mecz Warta — LKS sędziować będzie p. Wacław Kuchar ze Lwowa.

W kraju odbędą się następujące spotkania:

W Warszawie: Legia—Pogoń sędzia p. Sznajder, w Krakowie Wisła — Warszawianka, sędzia p. Seeman, w Hajdukach: Ruch — Śląsk, sędzia p. Rutkowski i w Katowicach: Dąb — Garbarnia, sędzia p. Rettig.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się druga kolejka spot-

kań międzygrupowych o wejście do ligi PZPN.

Terminarz przewiduje następujące spotkania:

Cracovia gościć będzie A. K. S. (Chorzów). Spotkanie to zapowiada się niezwykle ciekawie, bowiem obie drużyny pretendują do awansu. Cracovia dążyć będzie do rehabilitacji po nieoczekiwanym wyniku remisowym z WKS Śmigłym w Wilnie. Słazacy są jednak zespołem ambitnym, który umie grać na obcym terenie, dowodem czego służyć może pamiętne spotkanie decydujące z KS Cegielskim w Poznaniu. Przewidujemy zażartą grę. Lotny atak AKS-u z reprezentantami Polski Wostalem i Piątkiem napotka na twardą defenzywę gospodarzy. Poważny handicap własnego boiska przemawia za zwycięstwem Cracovii.

W Częstochowie Brygada zmierzy swe siły z WKS Śmigłym. Mimo wysokiej porażki w Chorzowie, faworytem meczu jest zespół gospodarzy, który posiada doskonałą obronę.

W nadchodzącą niedzielę, 27 b. m. odbędą się następujące dalsze mecze o mistrzostwo łódzkiej klasy A: na boisku WKS o godz. 11 SKS — LTSG na boisku Widzewa o godz. 11 Widzew — ŁKSib, na boisku Wimy o godz. 11 Wima—Sokół (Pabianice), na boisku KE o g. 11 w Pabianicach Union-Touring, na boisku Sokola o godz. 15-ej w Pabianicach Burza — WKS. Jak widzimy w mistrzostwach weźmie po raz pierwszy udział beniaminek klasy A — Sokół z Pabianic.

Zaległy mecz o mistrzostwo klasy A Sokół — PTC (derby Pałanie) odbędzie się w jednym z wolnych terminów w roku bieżącym lub na wiosnę roku przyszłego.

Nie będzie meczu Łódź—Śląsk

W dniu 4 października z okazji dnia ŁOZPN miał być rozegrany w Łodzi mecz piłkarski Łódź — Śląsk. Mecz ten jednak został odwołany i odbędzie się dopiero w roku przyszłym.

Zapaśnicy Łodzi w walkach mistrzowskich

Mistrzostwa drużynowe Łodzi w zapasach rozpoczną się w drugiej połowie listopada. W tym sezonie mistrzostwa te zapowiadają się ciekawie, gdyż ma w nich wziąć udział więcej klubów, niż w sezonie ubiegłym.

Jędrzejowska i Tarlowski

zapowiedzieli start w mistrzostwach Łodzi

Zgodnie z kalendarzykiem PZLT w dniach 24 — 27 września odbędą się na kortach w Helenowie turniej tenisowy o mistrzostwo Łodzi w konkurencji międzynarodowej, organizowany przez LLTK.

Tegoroczny turniej, który wskrzesić ma dawne, wspaniałe tradycje łódzkie, zapowiada się wyjątkowo atrakcyjnie. Niema wprawdzie jeszcze zgłoszeń zagranicznych, choć wielu wybitnych tenisistów

obiecało swój współudział, ale konkurencja krajowa zapowiada się doskonale. Organizatorzy są już pewni przyjazdu Jadwigi Jędrzejowskiej, Volkmer - Jackobsenowej i Tarlowskiego oraz Bratka, niezależnie od szeregu zgłoszeń z klubów warszawskich i prowincjonalnych.

Pewny jest również przyjazd szesnastoletniej mistrzyni Łodzi, p. Wanden z Berlina oraz tenisistki niemieckiej Keppel.

Łódź-Warszawa

Mecze hazeny i szczypiorniaka

W niedzielę odbędzie się oczekiwany z wielkim zainteresowaniem w sferach miłośników sportowych Łodzi turniej międzymiastowy w hazenie i szczypiorniaka, pomiędzy reprezentacjami Łodzi i Warszawy.

Zarząd ŁOZPR przygotowuje się starannie do niedzielnych zawodów międzymiastowych. Wyłoniono specjalną komisję organizacyjną dla należytego przeprowadzenia imprezy.

Składy reprezentacji Łodzi nie zostały jeszcze definitywnie ustalone, przypuszczalnie będą oparte na mistrzowskich zespołach Łodzi, w hazenie — IKP oraz w szczypiorniaku — LKS, które zostaną uzupeł-

nione w kilku punktach czołowymi zawodnikami reszty łódzkiej klubów A-klasowych.

Jak się dowiadujemy, reprezentacja szczypiorniaka Warszawy oparta będzie na zespołach AZS-u i Warszawianki oraz prawoskrzydłowym Legii, doskonałym Gradziuku.

Skład reprezentacji Warszawy w hazenie oparty jest na czołowych zawodnikach Warszawianki, AZS-u, Polonii i Skry. W składzie Warszawy w hazenie wystąpią znakomite hazenistki polskie: Stefańska (w bramce) oraz Wiśniewska w ataku.

Ciekawe te zawody odbędą się na stadionie LKS-u w godzinach przedpołudniowych.

Reprezentacja Łodzi

na mecz zapaśniczy ze stolicą

W niedzielę, dn. 27 b. m. odbędzie się w Łodzi oficjalne otwarcie sezonu atletycznego. Na inaugurację zakontraktowano mecz z reprezentacją Warszawy.

Skład reprezentacji Łodzi ustalony został w sposób następujący: Kulesza (IKP), Kawal I, Kawal II Hine (Wima), Jakubowski (IKP).

W wadze ciężkiej odbędzie się w dniu dzisiejszym eliminacja między Turklem (IKP) a Lipczyńskim (KE). Zwycięzca tej walki spotka się wreszcie z Cymerelem (Wima).

Warszawa przyjeżdża w składzie: Mianowski, Neuhauer, Ślązak, Szajewski, Matecki, Falkiewicz i Hczyk.

Piętnastu piłkarzy

jedzie do Kopenhagi przeciw Danji

Skład reprezentacji piłkarskiej przeciwko Danii ustalony zostanie w ciągu bieżącego tygodnia. Duńczycy zaproponowali PZPN-owi, aby w ciągu 40 minut gry móc zmierzyć się na tę propozycję i do Kopenhagi wyjedzie 15 zawodników.

Remis reprezentacji Danii w meczu z Norwegią dowodzi niezbitości duńskich reprezentujących dość wysoką klasę i będą przeciwnikiem groźnym.

Skład zespołu polskiego opierać się będzie na szkieletcie tej drużyny, która grała przeciwko Niemcom.

W bramce bronić się pod uwagę: Albański i Madejski jako rezerwowi, w obronie Martyna, Szczepaniak i Gałeczki, w pomocy Wasiewicz i Dytko mają zapewnione miejsce, pod znakiem zapytania pozostaje pozycja prawego pomocnika. Do ataku przewidziani są: Piec, Matjas, Scharfke, Peterek, God, Wodarczyk, Wostal.

Przedszkole

Tow. Szkół Żydowskich

ul. Wólczańska 35 :—: tel. 245-36

DLA DZIECI OD LAT 4—6.

Zapisy codziennie w godzinach od 11—2.

Nowy, pięknie urządzone, obszerny lokal — taras, ogródki — zimą ślizgawka. Codziennie gimnastyka

Dzisiejsze audycje

RECITAL NEUMILLERA

O godz. 22.25 rozgłoszą łódzka nadsłuchaczami młody uczyony poznański, dr. Janusz Staszewski w odczycie, wygłoszonym o godz. 16.45.

Audycja ta nadana zostanie na wszystkie stacje polskie.

CHÓR „ZJEDNOCZONE”

Ostatnie audycje chórów łódzkich ze względu na wysoki poziom artystyczny swojej produkcji, zyskały już sobie prawo obywatelstwa w programie ogólnopolskim. W najbliższej takiej audycji, która nadana będzie na wszystkie stacje polskie, wystąpi chór robotniczy „Zjednoczone” pod dyr. Aleksandra Charuby. Audycja nadana będzie z dużego studia rozgłoszą łódzkiej o godz. 16.45. W repertuarze melodie ludowe.

WRÓCIŁYMY DO SZKOŁY

O godz. 18.10 rozgłoszą łódzka nadsłuchaczami młody uczyony poznański, dr. Janusz Staszewski w odczycie, wygłoszonym o godz. 16.45. W repertuarze melodie ludowe.

FABRYKA PŁONIE

W najbliższych dniach rozgłoszą łódzka nagra na stille'a reportaż z życia łódzkiej straży ogniowej, przy czym uwzględniona będzie praca straży ogniowej w czasie akcji pożarowej. Usłyszymy przebieg pożaru jednej z fabryk łódzkich. Reportaż ten w opracowaniu red. Benedykta Stefańskiego nadany zostanie na wszystkie stacje polskie.

„O PIĘTRO WYŻEJ”

Operetka „O piętro wyżej”, wykonana przed mikrofonem kilka tygodni temu, spotkała się z tak życzliwym przyjęciem ze strony radiosłuchaczy, że Polskie Radio postanowiło obecnie audycję tę powtórzyć. Ci wszyscy, którzy nie mieli za pierwszym razem sposobności usłyszenia tej wesołej i beztrudnej komedii muzycznej, poznają o g. 21.00 perypetie miłosne dwojga młodych, zakończone oczywiście happy-endem. Wdzięczna ta i melodyjna komedia muzyczna J. Gerta do słów A. Leszczyńskiego wykonana będzie przez doskonałych artystów: Marię Kaupę, Andrzeja Boguckiego, Kazimierza Peteckiego i Edmunda Mirowicza.

„Z DZIEJÓW POLSKIEGO OREŻA”

W historii polskiego oreża jedną z najpiękniejszych kart stanowi słynna szarża szwoleżerów pod Samo-Sierra. Jej wielkie imię w historii wojskowości polskiej polega przedewszystkiem na niezwykłości wydarzenia: konnica atakuje artylerię, ustawioną w ciasnym wawozie górskim. Nic więc dziwnego, że ten epizod wojen napoleońskich w Hiszpanii stanowi niewyczerpane źródło

do dla historyków. Nowymi badaniami w tej sprawie podzielił się z radiosłuchaczami młody uczyony poznański, dr. Janusz Staszewski w odczycie, wygłoszonym o godz. 16.45.

BOY - ŻELEŃSKI O „MARYSIENCE”

Boy-Zełęński pracuje obecnie nad książką o Marysience, ukochanej małżonce króla Jana Sobieskiego. Boy, w tym ciekawym studium literackim opiera się na zupełnie nieznanych dotąd materiałach, listach i pamiętnikach. W szkicu literackim, który znakomity pisarz wygłosi przed mikrofonem ukaże się postać królowej Marysienki w zupełnie oryginalnym świetle. Audycja ta zostanie nadana o godzinie 20.30.

DWA CIEKAWY WYSTĘPY SOLISTÓW

O godz. 19.10 nadaje Polskie Radio koncert znanego śpiewaka, tenora Michała Zabejdy - Sumickiego. Artysta ośpiewa przy akompaniamencie orkiestry symfonicznej pod dyr. M. Mierzejewskiego, arie operowe Donizettiego Masseneta, Rossiniego i innych.

O godz. 22.25 wystąpi skrzypek Manrycy Neumiller w programie złożonym z efektownych, wirtuozowskich utworów. Przy fortepianie Teodor Ryder. Będzie to audycja transmitowana z Łodzi.

LEKARZ - DENTYSTA

H. Grabińska

Gdańska 26-a

tel. 221-89

powróciła

Dr. med.

Kacnelson

chor. nerwowe

powrócił

Piotrkowska 82, tel. 164-19

przyjm. 6—8 w.

Dr. Ludwik Falk

POWRÓCIŁ

Choroby skórne i weneryczne

Nawrot 7, tel. 128-07

przyjmuje od 10—12 i 5—7

CORSO

Pocz. w dni powsz. o g. 4-ej, w sob., niedziele i święta o 12

Ceny miejsc od 50 gr.

I) Mężowie do wyboru

Komedja tryskająca humorem i dowcipem.

W rolach główn.: Joan Crawford, Clark Gable,

Robert Montgomery

II) Ekscentryczna Dama

W rolach gł.: Robert Young, Evelyn Venable

Koncert gry. — Mistrzowska reżyserja

Nadprogram: Aktualności PAT.

DZIŚ OTWARCIE SKŁADU FABRYCZNEGO Wykwintnej Jedwabnej BIELIZNY DAMSKIEJ BECHER WARSZAWA

W ŁODZI, przy ul. PIOTRKOWSKIEJ

69

TELEFON NR. 174-70

CAPITOL

Dziś premiera!

NASTĘPNY PROGRAM:

Charlie Chaplin

w filmie p.t. „Dzisiejsze czasy”

Dwie godziny emocji, napięcia i silnych wrażeń!

Potężny film o nieustraszonych rycerzach Nowego Świata, którzy walczyli o zdobycie kobiet i złota

ROBIN HOOD Z ELDORADO

Reż.: A. W. WILLIAM
Obsada:

Warner Baxter, Ann Loring oraz **Margo** złotowłosa tancerka

Hasłem naszym: Najniższe ceny!

BALKON 54 gr. I-sze MIEJSCE 1.09 II-gie MIEJSCE 85 gr.

Doktor
A. S. Tenenbaum
POWRÓCIŁ
PIOTRKOWSKA 109,
Telefon 220-25

Lekarz - Dentysta
R. Milderman-Grynbergowa
przeprowadziła się na
ul. Wólczańska 23
tel. 140-02.

Konkurs.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza konkurs na stanowisko zastępcy okręgowego inspektora budowlanego Inspekcji Budowlanej Wydziału Technicznego. Wymagane kwalifikacje:

- budowniczy, posiadający uprawnienia z art. 364 ustawy budowlanej,
- wiek — nieprzekroczone 40 lat.

Dla wymienionego stanowiska przewidziane jest wynagrodzenie ryczałtowe zł. 375.— miesięcznie plus zł. 50.— tytułem dodatku wyrównawczego. Od kandydata wymagane jest odbycie 3 miesięcznej płatnej pracy próbnej.

Do podania należy dołączyć:

- świadectwo szkolne,
- świadectwo urodzenia,
- świadectwo obywatelstwa,
- dokładny życiorys z podaniem referencji,
- odpisy świadectw poprzednich zajęć,
- świadectwo niekaralności.

Pierwszeństwo mają kandydaci, posiadający praktykę samorządową.

Oferty należy nadsyłać do dnia 5 października 1936 roku pod adresem Wydziału Technicznego Zarządu Miejskiego w Łodzi, Plac Wolności nr. 14.

Łódź, dnia 21 września 1936 roku.

Zarząd Miejski w Łodzi

Oszczędzaj...

ALE NIE KOSZTEM ZDROWIA!

Niepewna guma szkodzi nerwom, może kosztować majątek, nawet unieszczęśliwić na całe życie! 41 lat doświadczenia i specjalizacji zastępują na zaufanie!

„OLLA”
PREZERWATYWY...17

SPORZĄDZ pg. PAT AMER. NR. 1959701
W WŁASNYM INTERESIE WYSTRZEGAJCIE SIĘ
MAKO WARTOŚCIOWYCH NAŚLADOWNICTW!

Doktor
LEWITTER
POWRÓCIŁ
Akuszer - Ginekolog
przyjmuje od 6-8 wiecz.
Sienkiewicza 6, tel. 137-25
od 4-6. Rzgowska 157 (Chojny)

Lekarz - Dentysta
P. Hurwiczowa
Piłsudskiego 36. Telef. 141-95
powróciła
Przyjmuje od 10 — 11 rano
i od 5 — 7-ej wiecz.

Dr. med.
L. LIEBESKINDOWA
CHOROBY DZIECI
Szczepienia przeciwdifteryterytyczne
Zawadzka 22, tel. 114-39
Przyjmuje 3 — 6.

Dr. med.
Artur Banasz
chirurg-urolog
4-6 pp.
przeprowadził się
na ul. Piotrkowską 121
tel. 139-88

Dr. med.
J. Sadokierski
stomatolog
PRZEPROWADZIŁ SIĘ
na ul. Piotrkowską 56
Tel. 129-77

Dr. med.
Felicja ROZEN
spec. chor. dzieci
POWRÓCIŁA
ŚRÓDMIEJSKA 31,
tel. 169-59
przyjmuje od 4 — 6 popoł.

SZCZEPIENIA
PRZECIWDYFTERYTYCZNE
uskutecznia
Prywatne Pogofowie Tel. 15-111
Zgierska 56 (Bałucki Rynek)
Całą dobę bez przerwy

Dr. med.
HALTRECHT
chor. skórne i weneryczne
przyjmuje obecnie
Piotrkowska 161, tel. 245-21
od 8-2 i od 7-9 wiecz.
W niedzielę i święta 9-1 pp.

Dr. E. Ekkert
powrócił
Chor. weneryczne i skórne
przeprowadził się na ul.
PIERACKIEGO 5
(EWANGELICKA)
przyjmuje od 12.30—1.30 i od 5 do 8 w

Dr. med.
D. ROSENZWEIG
powrócił
Piłsudskiego 72, tel. 128-74

Ogłoszenia drobne

ABSOLWENTKA uniwersytetu warszawskiego poszukuje lecji w zakresie gimnazjalnym. Tel: 206-43.

MEBLE lakierowane (dziejnie, kuchenne i korytarze). Ceny niskie. S. Dzieciarski, Piotrkowska 16, w podwórzu. 1143-10

MASZYNE do pisania podróżną używaną kupię. Oferty sub „Portable” do admin. „Głosu Porannego”.

Lecznica dla Psów
lek. wet. M. A. Relcha
Gdańska 117-a
(róg Zamenhafa) tel. 175-77

DO WYNAJĘCIA pokój z wszelkimi wygodami. Sienkiewicza 34 m. 4.

WEKSEL pl. 20.9. z wystawienia A. Toruńczyka, Łódź, 11 Listopada nr. 26, na sumę zł. 100.— został zagubiony. Ostrzegam przed nabyciem. G. Blender, Łódź, ul. Nowomiejska 3.

ZAGINĄŁ kwit inkasowy nr. 6177, wystawiony przez Bank Związku Spółek Zarobkowych na 4 weksle na łączną sumę zł. 1593,02.

ZGUBIONO w niedzielę w parku Poniałowskiego czarną torebkę. Zwrot za sowitym wynagrodzeniem. Piotrkowska 132, Wolf.

OGRODY - ogródki - sadę, różarki, ogródki skalne, bylinowe — projektujemy, zakładamy, przyjmujemy w opiekę. Inż. Janina Adamowicz i H. Koplin, Narutowicza 35, m. 2, tel. 102-25. 3090-2

AKWIZYTORZY-KI mogą się zgłosić do składu naczyń kuchennych. Piotrkowska 29. 128-8

nina prusicka

gimnastyka • taniec artystyczny

Informacje i zapisy godz. 11-1, 5-7
ul. Piotrkowska 189, tel. 232-09

Dr. B. Hurwicz

choroby skórne i weneryczne
Piotrkowska 10

Przyjmuje od 8-11 i od 5-9
w niedz. i święta od 8-1

Lekarz - Dentysta

Stanisław Gelberg

ZAWADZKA 14, tel. 108-33

powrócił

przyjm. w godz. 10-2 i 4-7

Lekarz-dentysta

G. Szymańska

NARUTOWICZA 3

tel. 110-84

POWRÓCIŁA

przyjmuje: 9-1 i 3-8 w.

TERMOMETRY pokojowe i kąpielowe, ne, lekarskie i kąpielowe w wielkim wyborze poleca optyk Szymon Urbach, Piotrkowska 33.

DZIEWIĘĆ KINO
PRZEDWISNIE

Żeromskiego 74/76, tel. 129-88.

Dziś przebojowa premiera! Genjalny wiedeński reżyser WILLY FORST — twórca „Maskarady” i „Niedokończony Symfonii” stworzył największe arcydzieło świata film p.t.

„MAZUR”

Film mówiony i śpiewany w jęz. niemieckim
W roli gł. genialna POLA NEGRI •
nasza rodaczka

Następny program:
„ZŁOTOWŁOSY BRZDAŁ”
w roli gł. Shirley Temple

Pocz. seansów o g. 4, w niedz. i święta o g. 12. Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 g. III m. 50 g. Kup. ulg. 70 g.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,50, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1,50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.